



W NUMERZE M.IN.:

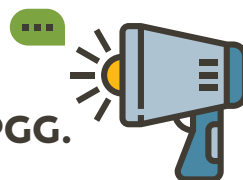
Niezależność i bezpieczeństwo s. 3, 8

Najmłodszy kawaler Orderu Virtuti Militari s. 12-13



Zapraszamy do zamieszczania reklam w naszej gazecie

- **Prowadzisz własną firmę?**
 - **Odpowiadasz za rozwój przedsiębiorstwa?**
- Postaw na skuteczną reklamę w Magazynie PGG. Pomożemy Ci!**



NASZE ATUTY:

- Magazyn PGG ukazuje się w 15 tysiącach egzemplarzy i trafia do górników, ich rodzin i przyjaciół.
- Miesięcznik dociera nie tylko do środowiska górniczego, ale jest także chętnie czytany przez mieszkańców śląskiego regionu.
- Magazyn PGG jest obecny na imprezach związanych z branżą górniczą, wystawach, targach i spotkaniach z politykami.
- Tematyka naszej gazety związana jest głównie z górnictwem, jednak nasi Czytelnicy znajdą tu reportaże, teksty o ciekawych ludziach czy porady zdrowotne.

CENNIK REKLAM W MAGAZYNIE PGG

1 kolumna wewnątrz numeru	2500 zł netto
½ kolumny wewnątrz numeru	1500 zł netto
¼ kolumny wewnątrz numeru	1000 zł netto
Rozkładówka	4000 zł netto
II strona okładki	2000 zł netto
III strona okładki	2000 zł netto
IV strona okładki	3000 zł netto



RABATY:

2 emisje	10 procent
3 emisje	20 procent
5 emisji i więcej	30 procent

**Oferta
REKLAMOWA**

SZCZEGÓŁY I REGULAMIN dostępne są na naszej stronie internetowej: www.pgg.pl w zakładce GAZETA FIRMOWA, a także w siedzibie firmy w Katowicach ul. Powstańców 30, pokój 105 lub pod numerami telefonów: 32 757 20 92 / 32 757 20 25

Niezależność i bezpieczeństwo

OD 4 LISTOPADA 2018 R. W BASTIONIE ŚW. ROCHA NA JASNEJ GÓRZE W CZĘSTOCHOWIE MOŻNA OGLĄDAĆ WYSTAWĘ ZATYTULOWANĄ „NIE UMIERA TEN, KTO TRWA W PAMIĘCI ŻYWYCH. MIROŚLAW „MIRON” ŁUCKI (1975-2013)”.

Organizatorem ekspozycji jest Graffiti Films Dom Produkcyjny, fundatorem – Polska Grupa Górnicza S.A. Uroczystego otwarcia wystawy dokonali: o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów ppłk Michał Strzelecki oraz Tomasz Rogala. Na zakończenie o. Marian Waligóra, przeor Jasnej Góry przeprowadził krótką modlitwę.

– 5 lat temu otrzymaliśmy jako wotum na Jasną Górę mundur zmarłego „Mirona”, na mszy św. złożył go jego syn. Ideą naszą było wyeksponowanie tego munduru i opowiedzenie historii tego człowieka, wracając do tradycji, które on dziedziczył, czyli Armii Krajowej i do Batalionu „Parasol”, dlatego pierwsza część wystawy dotyczy „Parasola” i zrywu powstańczego. Druga część dotyczy jednostki wojskowej komandosów Zespołu C z Lublińca, która dziedziczy te tradycje. Trzecia część, ta najbardziej multimedialna, dotyczy historii życia Mirosława Łuckiego „Mirona”, który zginął w Afganistanie, w prowincji Ghazni – mówił podczas otwarcia wystawy o. Paweł Przygodzki sekretarz generalny Zakonu Paulinów, koordynator projektu.

Wystawa zaaranżowana jest w nowoczesnej i multimedialnej formie. Każdemu aspektowi poświęcony jest osobny element ekspozycji. Zwiedzający mogą obejrzeć m.in. poruszający film poświęcony „Mironowi”. Specjalnie na potrzeby ekspozycji przeprowadzono wywiady z komandosami z Lublińca, którzy wspominają kolegę i pamiętną operację. Wywiady urozmaicono zdjęciami oraz fragmentami nagrań ze szkoleń. Na wystawie zaprezentowano



również w formie slajdów fotografie z zagranicznych misji. Zwiedzający mogą też zobaczyć przedmioty związane z Jednostką Wojskową Komandosów: naszywki, odznaki, emblematy, pamiątkowe cinity. W jednej ze szklanych gablot, stanowiącej swoistą urnę, umieszczono zdjęcie „Mirona”, ziemię z Afganistanu oraz jego rękawice i uszkodzony podczas eksplozji zegarek. Nie zabrakło też historycznych obiektów. Można zobaczyć chociażby elementy powstańczego umundurowania: replikę niemieckiej bluzy maskującej, popularnie nazywanej „panterką”, czapkę polową z orzełkiem i znacznikiem parasola, biało-czerwoną opaskę oraz konspiracyjny pistolet maszynowy „Błyskawica”. Wystawa skierowana jest zarówno dla odbiorcy krajowego, jak i zagranicznego, ponieważ wszystkie teksty zamieszczone na

ekspozycji tłumaczone są na język angielski. Ze względu na oryginalną formę i tematykę skierowana jest ona zarówno do młodzieży, jak i osób starszych.

– Jako Polska Grupa Górnicza chcieliśmy podziękować za zaproszenie do tego przedsięwzięcia, dlatego że pomiędzy wojskiem a górnictwem istnieje bardzo ścisły związek, ten związek nazywa się niezależność, niezawisłość i bezpieczeństwo. Tak jak państwo pilnują tego, żeby istniało właściwe wypełnienie słowa niepodległość, niezawisłość, to my tą samą funkcję pełniemy w części dotyczącej niezależności energetycznej – podkreślił Tomasz Rogala, prezes zarządu Polskiej Grupy Górniczej.

AS
ARCH.



WIĘCEJ NA STR. 8



15



40 lat Zespołu Szkół w Bieruniu

W październiku Powiatowy Zespół Szkół w Bieruniu świętował swoje 40-lecie.

Tego samego dnia odbyło się także oficjalne otwarcie warsztatów.

26



03 **Niezależność i bezpieczeństwo**

Od 4 listopada 2018 r. w Bastionie św. Rocha na Jasnej Górze w Częstochowie można oglądać wystawę zatytułowaną „Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych. Mirosław „Miron” Łucki (1975–2013)”.

06 **fakty • liczby • wydarzenia**

08 **Wystawa na Jasnej Górze**

Na jasnogórskich błoniach świętowano jubileusz odzyskania przez Polskę niepodległości.

09 **Konferencja środowisk gospodarczych**

„Zobowiązani by pomnażać dzieła przodków. Osiągnięcia gospodarcze Państwa Polskiego wobec wyzwań współczesności” to tytuł konferencji, która odbyła się 3 listopada na Jasnej Górze.

10 **Barbórka w rejestrze!**

Oficjalne, uroczyste odebranie przez depozytariuszy wpisu „Barbórki górników węgla kamiennego na Górnym Śląsku” na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

12 **„Do ostatniej kropli krwi”**

Historia najmłodszego kawalera Orderu Virtuti Militari.

14 **Książka dla dzieci wydana przez PGG**

Dołączyliśmy do poprzedniego wydania wyjątkową niespodziankę – książkę pt. „Barbórka Tosi”.

15 **PGG Family**

Oferta dla pracowników PGG S.A. i ich Rodzin.

22 **Chcemy, aby usłyszano nasz głos**

Konferencja zorganizowana w ramach przygotowań Polski do grudniowego szczytu klimatycznego COP24.

23 **Pożegnanie z papierem**

Polska Grupa Górnicza odchodzi od pisemnej formy składanych ofert przetargowych. Teraz każdy, kto ma zamiar brać w nich udział, po uprzednim zalogowaniu się do systemu, będzie mógł złożyć ofertę elektronicznie.

24 **Historia, która poruszyła świat**

Śląskie Centrum Wolności i Solidarności wyda w tym roku książkę Roberta Ciupy i Bogusława Tracza „Wujek '81”, przetłumaczoną na język angielski.

25 **IOWA SUPER SOCCER**

Już kilka lat temu Mysłowice zaślęnęły jako miasto muzyki.

26 **40 lat Zespołu Szkół w Bieruniu**

W październiku Powiatowy Zespół Szkół w Bieruniu świętował swoje 40-lecie. Tego samego dnia odbyło się także oficjalne otwarcie warsztatów.

28 **Wakacyjne wspomnienia cz. 2**

W numerze:



WIEŚCI ZE ŚWIATA NAUKI

Badania nad wstrząsającą skalą

Kilka słów o nowej skali intensywności sejsmicznej

oraz

Wybrane wydawnictwa GIG

30-31



24

30 Badania nad wstrząsającą skalą

Kilka słów o nowej skali intensywności sejsmicznej.

31 Wybrane wydawnictwa GIG

32 Święci i zmarli

Felieton księdza Brzkałalika.

33 To już 4 lata...

6 października br. minęły cztery lata od katastrofy górniczej, która miała miejsce w KWK „Mysłowice-Wesoła”.

fajrant

34 krzyżówka



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

ADRES REDAKCJI:

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105

tel. 32 757 20 92

WYDAWCA:

Polska Grupa Górnicza S.A.

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



Wakacyjne wspomnienia

CZ. 2

28



Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:

Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl

REDAKTORZY:

Agnieszka Ambroż, Jan Czipionka

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO KOREKTY
I SKRACANIA NADESŁANYCH TEKSTÓW.

ODDANO DO DRUKU: 8.11.2018 R.

NAKLAD: 15 000 EGZ.

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: JOANNA BULEK, AUTORKA KSIĄŻKI „BARBÓRKA TOSI”

I ALEKSANDRA KUŹMICKA – ILUSTRATORKA. FOT.: JAN CZYPIONKA

EUROPOWER

Filozofia europejskiej polityki

KONFERENCJA ENERGETYCZNA EUROPOWER to jedno z najważniejszych spotkań dotyczących rozwoju sektora energii w Polsce. Od począt-



ków powstania wydarzenie stawia sobie za cel mówienie o najbardziej aktualnych wyzwaniach i problemach dotyczących branży. Podczas jesiennej edycji został poruszony m.in. temat dekarbonizacji. O jej roli w Polsce i Europie mówił prezes Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala. – *Proces dekarbonizacji w Europie zachodzi od kilku dekad, ale w tym samym czasie wzrosło zapotrzebowanie na energię elektryczną. Pomimo silnej presji dekarbonizacji i inwestycji w OZE, trzeba sięgać do paliw stałych. Próbując przewidzieć przyszłość, powinniśmy wziąć pod uwagę stabilne, dostępne źródła. Owszem, w Europie w ostatnich latach spadł udział węgla w miksie, ale za to wzrósł na innych kontynentach. Jego zdaniem regulacje Unii Europejskiej w stosunku do źródeł węglowych są dla spółki kluczowe. – Warto podejrzeć, co robi RWE – zaczynają tam działać instalacje do wychwytywania węgla i rtęci, powinniśmy się przyglądać nowym rozwiązaniom, które mogą sprawić, że źródła węglowe będą lepiej wpisywać się w filozofię europejskiej polityki klimatycznej –* dodał prezes PGG.

WYDARZENIE

„Polska energia w 100-lecie Niepodległości”

JUBILEUSZ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI to doskonała okazja do podkreślenia roli osób, które z zaangażowaniem, profesjonalizmem i ogromną wiedzą, przekazywaną często z pokolenia na pokolenie, dbają o bezpieczeństwo, rozwój i niezależność naszego kraju. Ich służba związana z wydobywaniem, wytwarzaniem i dostarczaniem energii została uhonorowana 27 września podczas uroczystości „Polska energia w 100-lecie Niepodległości”. Uroczystość „Polska energia w 100-lecie Niepodległości” to wyjątkowe wydarzenie – po raz pierwszy przedstawiciele wszystkich sektorów związanych z wydobywaniem, dystrybucją i przesyłem energii zgromadzili się w jednym miejscu, aby uhonorować pracę ludzi, profesjonalistów, którzy niezmiennie od wielu lat przyczyniają się do rozwoju naszej gospodarki. – *Dziś*

spotykają się ludzie, którym wszyscy zawdzięczamy przede wszystkim to, że mamy stabilny dostęp do energii elektrycznej i ciepła. Zgromadzeni z nami przedstawiciele całego sektora codzienną służbą dbają o nas i nasze bezpieczeństwo energetyczne – mówił o uroczystości Minister Energii, Krzysztof Tchórzewski. W uroczystości wzięło udział ponad 500 osób. Najważniejszymi gośćmi wydarzenia byli pracownicy sektora energii, uhonorowani za szczególne osiągnięcia i zaangażowanie w pracę. Wśród obecnych nie zabrakło przedstawicieli rządu oraz największych polskich spółek skupionych w PKEE – PGE S.A., TAURON Polska Energia S.A., Enea S.A., Energa S.A., Zespół



Elektrowni Wodnych Niedzica S.A., Jastrzębska Spółka Węglowa S.A., Polska Grupa Górnicza S.A., Węglokoks S.A., KGHM Polska Miedź S.A., Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A., Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A., PERN S.A., PGNiG S.A., PKN ORLEN S.A., Grupa Lotos S.A. i Grupa Azoty S.A. Podobne wydarzenie planowane jest w kolejnych latach.

ENERGIA

Wkrótce ustawa

19 PAŹDZIERNIKA WICEMINISTER ENERGII Grzegorz Tobiszowski ogłosił szczegóły dotyczące projektu nowej ustawy o wypłacie rekompensat za utracony deputat węglowy, która trafi w listopadzie pod obrady Sejmu. Sprawa ta była dosyć skomplikowana i musiała poczekać na osobne rozwiązania prawne. Rekompensat nie otrzymają jedynie górnicy, którzy dobrowolnie się ich rzekli. Nie ma możliwości prawnych, aby tych wypłat dokonać. Ministerstwo Energii nie zamyka jednak tej sprawy ostatecznie. Przygotowując nową ustawę resort energii szczegółowo przeanalizował wszystkie grupy osób, którym przysługiwały deputaty węglowe, a później zostały odebrane przez rząd PO-PSL.



PAMIĘĆ

Pomnik Korfantego w Warszawie

BUDOWĘ POMNIKA WOJCIECHA KORFANTEGO w stolicy sfinansuje Instytut Pamięci Narodowej. Ma o stanąć w samym centrum stolicy – w Alejach Ujazdowskich. Zgodnie ze zwyciężkim projektem Karola Badyny z krakowskiej pracowni rzeźby „Forma” pomnik będzie przedstawiał postać śląskiego polityka opartego o mównicę. Ma ona być symbolem słynnego przemówienia Wojciecha Korfantego w Reichstagu, które miało miejsce sto lat temu – 25 października 1918 r. *Podczas swojej mowy Korfanty upomniał się o to, że Górny Śląsk powinien należeć do Polski. Ta droga trwała jeszcze kilka lat, ale nie zakończyłaby się z takim powodzeniem gdyby nie praca, gdyby nie działalność Wojciecha Korfantego* – podkreślił szef IPN, dr Jarosław Szarek. Instytut Pamięci Narodowej podkreśla, że celem upamiętnienia jednego z sześciu Ojców Niepodległości jeszcze w tym roku ukaże się



wydany przez IPN album o Wojciechu Korfantym, mający być „małym pomnikiem” na cześć tego Wielkiego Polaka. Budowa pomnika Wojciecha Korfantego w Warszawie ma natomiast zostać ukończona w przyszłym roku. Będzie to czas symboliczny, bowiem Sejm RP ustanowił rok 2019 Rokiem Powstań Śląskich. Warto podkreślić, że z tej okazji katowicki oddział IPN przygotowuje szereg inicjatyw mających na celu upamiętnienie ważnych postaci w historii Górnego Śląska.

KOLEJE ŚLĄSKIE

Dobrze, jak pociągi są czyste...

W KATOWICKIEJ BAZIE KOLEI ŚLĄSKICH zaczęła działać przejezdna myjka dla taboru kolejowego. To rozwiązanie problemu brudnych z zewnątrz pociągów. Montaż urządzenia dostarczonego przez spółkę Sulstof trwał m.in. we wrześniu i październiku. Minimalna dobowa przepustowość myjki ma wynosić 10 pojazdów 75-metrowych (to długość czteroczłonowego pociągu elektrycznego typu elf, z jakich m.in. korzystają Koleje Śląskie). Problem brudnych z zewnątrz pociągów przewoźnika, który ma rozwiązać nowa myjka, regularnie przewijał się w ostatnich latach

przez regionalne media. Koleje Śląskie należą do samorządu woj. śląskiego. Roczny budżet przewoźnika przekracza 200 mln zł. Od 2016 r. obowiązuje wieloletnia umowa woj. śląskiego ze spółką zakładającą roczną dotację do wykonywanych przez nią przewozów kolejowych w regionie na poziomie do 140 mln zł. W połowie ub. roku zarząd woj. śląskiego zdecydował o aneksowaniu umowy, m.in. wydłużono termin jej obowiązywania z 31 grudnia 2025 r. – do 31 grudnia 2030 r.



FINANSE

Czy warto oszczędzać?



OSZCZĘDZANIE W PRACOWNICZYCH PLANACH KAPITAŁOWYCH wzmocni polską gospodarkę i jej możliwości inwestycyjne, co wpłynie pozytywnie na stabilność finansów publicznych – uważa minister finansów, Teresa Czerwińska, oceniając piątkową decyzję Senatu ws. ustawy o PPK. Projekt ustawy o PPK zakłada, że program ruszy od przyszłego roku i do 2021 r. obejmie wszystkie grupy. Ponad 11 mln zatrudnionych osób będzie mogło zbudować swoje oszczędności przy współudziale pracodawców i budżetu państwa – poinformowała minister finansów. Szefowa Ministerstwa Finansów wyjaśniła, że pierwsze miesiące 2019 roku będą czasem na przygotowanie infrastruktury programu. Zapewniła, że każdy obywatel i pracodawca będzie mógł uzyskać informację o PPK na portalu utworzonym w PFR. Program ma dotyczyć, według szacunków rządu, który przedłożył projekt ustawy, ok. 11,5 mln pracowników i ma zapewnić dodatkowe oszczędności dla przyszłych emerytów, po ukończeniu przez nich 60. roku życia.

ZDJĘCIA: J. CZYPIŃKA, ARCH.
(NETTG.PL, WNP.PL)

WYSTAWA NA JASNEJ GÓRZE

Na jasnogórskich błoniach świętowano jubileusz odzyskania przez Polskę niepodległości. Dokładnie 100 lat temu, 4 listopada 1918 r., dla Klasztoru Jasnogórskiego wybiła godzina wolności, a na jasnogórskiej wieży załopotały biało-czerwone flagi. Dziś, na setne urodziny Niepodległej, dzieci i młodzież w pochodzie Alejami Najsw. Maryi Panny przyniosły 100-metrową flagę, dar prezidenta RP Andrzeja Dudy. Flaga, dzięki komandosom z jednostki w Lublińcu, została zwieszona na jasnogórskiej wieży na oczach setek uczestników uroczystości.

AS
JAN CZYPIONKA, ARCH.



Wystawa upamiętnia st. chor. sztab. Mirosława „Mirona” Łuckiego, żołnierza Zespołu Bojowego „C” Jednostki Wojskowej Komandosów, który zginął podczas operacji przeprowadzonej w nocy z 23 na 24 sierpnia 2013 r. w prowincji Ghazni w Afganistanie. Celem akcji było przejście składu broni i materiałów wybuchowych używanych przez talibów. Była to jedna z najtragiczniejszych operacji, w której brali udział specjaliści z Lublińca. Na wystawie przybliżono również historię najstarszego i największego oddziału specjalnego Wojska Polskiego – Jednostki Wojskowej Komandosów z Lublińca. Nawiązano także do dziejów jednego z najśłynniejszych oddziałów podziemnej i powstańczej Warszawy – Batalionu „Parasol”, którego chlubne tradycje dziedziczy Zespół Bojowy „C” JWK.



Było to dla nas sporym wyzwaniem, zastanawialiśmy się, jak opowiedzieć tę historię, dla nas jasne było od razu, że nie może to być po prostu gabłota, w którą włożymy mundur, napiszemy parę słów o „Mironie”. Chcieliśmy tę historię troszeczkę poszerzyć. „Miron” był żołnierzem Jednostki Wojskowej Komandosów Zespołu „C”, chcieliśmy nawiązać do historii jednostki, ale również troszeczkę głębiej wejść, nawiązać do historii Batalionu „Parasol”. W tym roku przypada 75. rocznica utworzenia Batalionu „Parasol”, jednego z najważniejszych oddziałów konspiracyjnej, okupacyjnej Warszawy. To piękne historie, piękna tradycja, do której nawiązują Jednostka Wojskowa w Lublińcu, której żołnierzem był „Miron”. Zastanawialiśmy się, jak opowiedzieć jego historię, jak opowiedzieć o człowieku, który zginął wykonując misję, walcząc dla Ojczyzny i zdecydowaliśmy, że prześlemy głos osobom, które go znały, żołnierzom, kolegom, którzy z nim walczyli, którzy brali udział w tej operacji. Nagraliśmy kilka godzin wywiadów z tymi żołnierzami, niezwykle poruszające, mocne historie, mocne momenty, zmontowaliśmy zaledwie kilka minut, bo takimi prawami rządzi się ekspozycja.

KATARZYNA UTRACKA, ZASTĘPCA KIEROWNIKA DZIAŁU HISTORYCZNEGO MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Konferencja środowisk gospodarczych

„ZOBOWIĄZANI BY POMNAŻAĆ DZIEŁA PRZODKÓW. OSIĄGNIĘCIA GOSPODARCZE PAŃSTWA POLSKIEGO WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI” TO TYTUŁ KONFERENCJI, KTÓRA ODBYŁA SIĘ 3 LISTOPADA NA JASNEJ GÓRZE.



Przyczynkiem do niej było przypomnienie wielkiej wystawy gospodarczej z 1909 r., która odbyła się na Jasnej Górze, a została zorganizowana przez polskie środowiska gospodarcze z trzech zaborów i była swoistym przygotowaniem do działań w odradzającej się Polsce oraz wielką deklaracją polskich środowisk ziemiańskich, kupieckich i przemysłowych na rzecz połączenia wysiłków w dziele budowy ekonomicznej siły Rzeczypospolitej. Konferencja stała się okazją do przypomnienia roli Kościoła i samej Jasnej Góry w integracji środowisk gospodarczych oraz działalności duszpasterskiej i pielgrzymkowej w okresie poprzedzającym odzyskanie niepodległości, w międzywojniu, aż po dzisiaj.

Wśród tematów konferencji znalazły się m.in. „Polityka klimatyczna a rozwój gospodarczy Polski”, „Wpływ pakietu energetyczno-klimatycznego na gospodarkę Polski. Nowoczesne metody wykorzystywania węgla” oraz „Przyszłość polskiego sektora surowcowo-energetycznego”. Minister energii Krzysztof Tchórzewski zaznaczył, że trudno będzie odejść od węgla za uwagi na nieustannie rosnące zapotrzebowanie na energię elektryczną.

– Oznacza to, że nowe moce będą oparte na energetyce jądrowej i odnawialnej, ale miejsce energetyki konwencjonalnej opartej na węglu

jest niezagrażone, a nawet konieczne, aby kraj mógł stabilnie się rozwijać. Możemy optymistycznie patrzeć w przyszłość – podkreślił. Posłanka do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska mówiła o coraz bardziej restrykcyjnej polityce klimatycznej Unii Europejskiej, która przyczynia się do „zwijania się” przemysłu europejskiego, bo wielkie koncerny nie są w stanie unieść kosztów związanych z restrykcyjnymi przepisami, więc przenoszą produkcję w inne rejony. Podkreśliła, że UE mówi o ambitnej polityce klimatycznej – tymczasem jest to polityka restrykcyjna, a nie ambitna.

Uczestnicy konferencji odnieśli się także do kwestii związanej ze świadomym kształtowaniem przez Państwo rozwoju gospodarczego kraju oraz budowy trwałych filarów ekonomicznego bytu Polski. – *Cały cykl zdarzeń organizowanych w tym roku przez Ministerstwo Energii domyka się właśnie na Jasnej Górze. To rok szczególny, bo związany z rocznicą odzyskania niepodległości. Nasi przodkowie pokazali determinację i umiejętność podejmowania śmiałych decyzji. W ciągu krótkich 21 lat powstały założenia polskiego przemysłu. Z Jasnej Góry popłynęła diagnoza oraz informacje o tym, co chcemy robić w przyszłości* – mówił Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii.

W dyskusji na temat przyszłości polskiego sektora surowcowo-energetycznego wziął udział także prezes PGG Tomasz Rogala, który stwierdził: – *My jako Unia Europejska niewiele możemy zdziałać jeśli takie kraje jak Indie czy Rosja nie zmienią swojej polityki klimatycznej. Bez dużych graczy jak USA czy Chiny możemy tworzyć w UE różne narracje, ale będzie to nieskutecznie. Uależniamy się od importu. Nie konkurujemy o jakość środowiska, a tylko zastępujemy węgiel gazem.*

Konferencja odbyła się w przeddzień głównych uroczystości niepodległościowych na Jasnej Górze zaplanowanych na 4 listopada 2018, a jej organizatorami byli: Stowarzyszenie Chrześcijańskich Przedsiębiorców i Menadżerów „Nostra Res”, Instytut Prymasa Wyszyńskiego.



Barbórka w rejestrze!

OFICJALNE, UROCZYSTE ODEBRANIE PRZEZ DEPOZYTARIUSZY WPISU „BARBÓRKI GÓRNIKÓW WĘGLA KAMIENNEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU” NA LISTĘ NIEMATERIALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO UNESCO ODBYŁO SIĘ 22 PAŹDZIERNIKA PODCZAS GALI W WARSZAWIE.



W Starej Oranżerii w Łazienkach Królewskich w Warszawie odbyła się gala, podczas której wiceminister kultury, generalna konserwator zabytków Magdalena Gawin wręczyła decyzję o wpisie na listę osobom i instytucjom kulturowym zjawiska i tradycje. Gawin wyraziła radość z powodu, że coraz więcej środowisk pragnie złożyć wniosek o wpis na krajową listę „aby spopularyzować lokalne tradycje w kontekście krajowym w Polsce i na świecie”.

– *Organizowana co dwa lata gala to uhonorowanie i docenienie wysiłków społeczności i jednostek, które chronią swoje dziedzictwo kulturowe i zechciały się podzielić z nami wiedzą o tych zjawiskach, i zdecydowały się na zaprezentowanie ich na krajowej liście dziedzictwa* – powiedziała Gawin.

Zdaniem wiceminister sukcesem Polski jest przyjęcie naszego kraju w skład Międzyrządowego Komitetu ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO (który m.in. analizuje wnioski o wpis na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości – PAP). Jak poinformowała „w tym roku spodziewany jest pierwszy polski wpis – szopkarstwa krakowskiego – na tę reprezentatywną listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości”.

– *Nie można mówić o kulturze bez uwzględnienia jej niematerialnego i duchowego wymiaru: tradycji orszaków, pieśni, tańców czy rzemiosła. Wartość tych zjawisk jest nie do przecenienia, ponieważ*

buduje poczucie tożsamości w wymiarze lokalnym, ponieważ skupia małą społeczność wokół kulturowania takiej tradycji, także w wymiarze narodowym – dodała Magdalena Gawin.

„Barbórka jest zwyczajem dorocznym i obyczajem świątecznym grupy zawodowej górników węgla kamiennego na Górnym Śląsku, praktykowanym od początku XIX wieku do chwili obecnej. Obchodzona 4 grudnia, w dniu wspomnienia św. Barbary, wpisana się w przestrzeń kulturową górników dzięki przekazom pokoleniowemu i środowiskowemu. Stanowi nieodłączny element górniczej tożsamości pielęgnowany przy współdziałaniu właścicieli, dyrekcji i zarządów kopalń, lokalnych parafii oraz stowarzyszeń, których przedstawiciele są aktywnymi uczestnikami obchodów” – czytamy na stronie Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

– *Nasza Barbórka na listę została wpisana wyjątkowo szybko* – podkreśla Beata Piecha van Schagen z muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, które było koordynatorem działań.

Przygotowując stosowne dokumenty przeprowadzono wiele działań. 21 kwietnia w Zabrzu depozytariusze – czyli ci którzy Barbórkę celebrować, świętować i pielęgnować – podpisali wniosek o wpis tego





zwyczaju na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Tego dnia w kaplicy św. Barbary, 170 metrów pod ziemią, odprawiona została msza święta. Następnie w Łażni Łańcuskowej Sztolni Królowa Luiza Muzeum Górnictwa Węglowego zorganizowało konferencję „Dziedzictwo niematerialne – lokalna tożsamość – wspólne dziedzictwo”, w której uczestniczyli przedstawiciele grup kultywujących obchody Barbórki: górnicy kopalń węgla kamiennego, właściciele, dyrekcje i zarządy kopalń węgla, administracja górnicza, duchowieństwo, związki zawodowe skupiające górników kopalń węgla kamiennego, stowarzyszenia, organizacje i samorządy lokalne miejscowości, w których istnieje lub

istniało górnictwo. Konferencja odbyła się pod patronatem Krzysztofa Tchórzewskiego, ministra energii.

– *Bez względu na to, które elementy Barbórki są dzisiaj bardziej popularne, wszystkie należy traktować jako dziedzictwo tego święta, ponieważ niezmiennie jest to dzień świąteczny górników i ich najbliższych. Jest także dziedzictwem Górnego Śląska, elementem tożsamości mieszkańców regionu* – skomentował wówczas Bartłomiej Szewczyk, dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze.

Bartosz Skaldawski, p.o. dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa, powiedział, że „lista niematerialnego dziedzictwa, która obowiązuje w Polsce, jest formą krajowej inwentaryzacji dziedzictwa niematerialnego”. Jak wyjaśnił, warunkiem ubiegania się o wpis na listę międzynarodową jest funkcjonowanie w poszczególnych państwach inwentarzy krajowych. Wyjaśnił, że „aby jakiś element mógł pojawić się na liście międzynarodowej, najpierw musi być wpisany na listę krajową”.

Podczas uroczystości decyzję o wpisie otrzymali depozytariusze 15 zjawisk i tradycji. Były to: krakowska koronka klockowa, tradycje kulturowe Biskupizny, kołędowanie dziadów noworocznych na Żywiecczyźnie, „Turki” grodziskie, tradycje wytwarzania koronki koniakowskiej, tradycje dudziarskie w Wielkopolsce, wyścigi kumoterek, umiejętność gry na dudach żywieckich oraz sposób ich wytwarzania, procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu, umiejętność wytwarzania gajd i praktyka gry na nich, Barbórka górników węgla kamiennego na Górnym Śląsku, plecionkarstwo w Polsce i tradycje kulturowe Bambrów Poznańskich.

Krajowa Lista Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego jest prowadzona przez ministra kultury we współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. Znajdują się na niej obecnie 32 wpisy. Jest katalogiem przejawów żywego dziedzictwa niematerialnego z terenu Polski, zawiera opis zamieszczonych na niej zjawisk, ich rys historyczny, informacje o miejscu występowania i znaczeniu dla kultywujących je społeczności.



„Do ostatniej kropli krwi”

HISTORIA NAJMŁODSZEGO KAWALERA ORDERU VIRTUTI MILITARI

Orląta stanowiły czwartą część obrońców i mniej więcej czwartą część spośród ponad 1500 poległych po polskiej stronie. Najmłodszy uczestnik walk o Lwów miał 9 lat. Jeden z nich, 13-letni

Antoś Petrykiewicz został najmłodszym w historii kawalerem Orderu Virtuti Militari. Pierwszy etap konfliktu zakończył się w nocy z 22 na 23 listopada 1918 roku. Z odświeżoną przybył wtedy do Lwowa wojska dowodzone przez płk. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza i wyparły Ukraińców z miasta. Oddziały Armii Halickiej wycofały się ze Lwowa, rozpoczynając równocześnie jego oblężenie. Najbardziej zacięte walki trwały w nocy z 28 na 29 grudnia. Noc tę nazwano „szatańską”. Polacy obronili swoje pozycje kosztem wielkich strat. Po bitwie po stronie polskiej doliczono się tylko 3 oficerów i 25 szeregowców z przeszło 100-150 biorących udział w bitwie. Na zbiorce przed tą bitwą nie stawił się również Antoś, który został wcześniej ciężko ranny. Dzięki ofensywie wojska polskiego Ukraińcy zakończyli oblężenie Lwowa i wycofali jednak dopiero się 22 maja 1919. Po zakończeniu walk Marszałek Józef Piłsudski w uznaniu bohaterstwa mieszkańców odznaczył miasto Krzyżem Virtuti Militari. Orląta Lwowskie walczyły też na przedpolu Lwowa z Armią Czerwoną w czasie wojny polsko-bolszewickiej latem 1920 roku. Walki w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu trwały jednak aż do lipca 1919 r. Zakończyła je zwycięska ofensywa wojsk polskich, w tym przede wszystkim sprowadzonych z Francji dywizji Armii Błękitnej gen. Hallera. Wszyscy Petrykiewiczowie brali udział w obronie Lwowa, a czterech z nich spoczęło na Cmentarzu Orłąt (oprócz Antoniego, jego ojciec Kasper, stryj Michał i brat Zygmunt). Przy życiu pozostali Maria, Janina, Julia, Józef i Roman oraz Tadeusz. Julia działała w Straży Mogił Polskich Bohaterów aż do wybuchu II wojny światowej 1939 r. Rodzina Petrykiewiczów odznaczała się gojącym patriotyzmem w służbie ojczyzny.



Antoś Petrykiewicz, lat 13. Zginął broniąc swojej Ojczyzny. Jeden z wielu bohaterów, młody człowiek, obrońca Lwowa. Ktoś powie, takich było wielu... Tak, to prawda, ale to tym bardziej warto pisać i pamiętać o nich, ponieważ to Oni są naszą, polską historią, przykładem niezmiernego męstwa i prawdziwego patriotyzmu. Podczas, gdy dziś wielu mówi o swej miłości do ojczyzny, on przekuł te uczucie w czyn i stał się dzięki temu prawdziwym, choć zapomnianym, narodowym bohaterem.

Ojciec Antosia – Kasper był właścicielem niedużej posiadłości i podobno wójtem dzielnicy Lwowa – „Zniesienia”. Antoś wychowywał się razem z trzema siostrami i czterema braćmi, był uczniem drugiej klasy V gimnazjum lwowskiego. Niewiele jednak wiadomo o jego rodzinie. Tymczasem Jego historia tak naprawdę zaczyna się już w pierwszych dniach listopada 1918 roku, kiedy to...

Walki we Lwowie rozpoczęły się od opóźnienia 1 listopada 1918 roku przez Ukraińców większości gmachów publicznych we Lwowie, gdy polska ludność rano tego dnia zobaczyła na Ratuszu i innych budynkach flagi ukraińskie, ruszyła do odbicia władzy. Rozpoczęły się walki o Lwów. W mieście nie było polskiego wojska, ludność cywilna chwyciła za broń. Główną pozycją obronną Polaków był dworek, który uzyskał później miano reduty śmierci.

Antoś znalazł się w oddziale porucznika Romana Abrahama, który to oddział wkrótce będzie nazywany „Straceńcami” i obrońcą legendą. Tak wspominał po latach postać Antosia porucznik Abraham: Najmłodszym żołnierzem ochotniczym



w moim oddziale Góry Stracenia w listopadzie 1918 r. był uczeń II klasy gimnazjalnej Antoni Petrykiewicz, lat 13. W walce był nieustraszony. Od pierwszych listopadowych dni brał udział w walkach – tak jak potrafił. Niestety 23 grudnia 1918 r. został ciężko ranny – w walce na przedmieściach Lwowa na wzgórzach Persenkówki. Przewieziono go do szpitala urządzonego w budynku Politechniki Lwowskiej. W wyniku odniesionych ran zmarł 16 stycznia 1919. Jak pisał major Czesław Mącznyński – dowódca obrony Lwowa – obrońcy Persenkówki do granic nieprawdopodobieństwa spełnili rozkaz walki do ostatniej kropli krwi – w tym także Antoni Petrykiewicz.

Za osobistą odwagę odznaczony został przez Marszałka Józefa Piłsudskiego Krzyżem Virtuti Militari, który to uroczyste nadano poległemu Antosiowi 22 stycznia 1920 r. w rocznicę Powstania Styczniowego. Antoś do dzisiaj jest najmłodszym kawalerem tego najwyższego polskiego odznaczenia wojskowego. Oprócz Virtuti Militari uhonorowano go również pośmiertnie 3-krotnie Krzyżem Walecznych. Zwłoki bohatera złożono na Cmentarzu Obrońców Lwowa w katakumbach. Były otoczone należną czcią i opieką polskiej ludno-

Krzyż Srebrny Virtuti Militari z 1920 r. Postać Antosia zajmuje do dzisiaj centralne miejsce w legendzie o Orłętach Lwowskich. Jeden z poetów lwowskich,

opiewających czyny polskich żołnierzy, Henryk Zbierzchowski napisał o nim wiersz:



**W pamięci ten żołnierz mały,
Który bronił Lwów
Dla Polski Chwałę:
Czapka większa od głowy,
Pod którą widać włos płowy
A na obszernym mundurze
Jak ze starszego brata
Na łacie łata,
Dziura na dziurze.**



OBRONA LWOWA 1918

SEMPER FIDELIS

2. UKRAIŃSKI ZAMACH 1.11.1918

WIELKA WOJNA TRWA 1554. DZIEŃ DO ZAMIESZCZENIA BRONI POZOSTAŁO 11 DNI

Personele dnia walk było w miarę bogate na 2200 ludzi. To tyle, ile byłyby dwa bataliony austriackiego pułku. W swoich barakach straszącą wręcz ilością na nich przetrzebione całe dywizje dobrane z 15 batalionów kaba.

92 KM
do Przemysła

342 KM
do Krakowa



181 KM
do Stanisławowa

265 KM
do Czerniowców

SILY OBU STRON W DNIU 1.11.1918 R.

POLACY	UKRAJŃCY
- PUK POLSKI BRANIKOWICZ MELCHIOR BRANIKOWICZ "WOLNYC"	- BATALION AKTYWISTÓW
- PUK POLSKI KASZYCE	- 43 PUK PRĘCNOTY
- 10 BATALION WŁADYMIERZA WŁADYMIERZA WŁADYMIERZA	- 10 PUK PRĘCNOTY
- KAWALERIA UCZNIOWA STANISŁAWA	- 10 PUK STABELON
	- BATALION 10 PRABY STRZELCÓW POLSKICH
	- 10 BATALION WARTOWNIC
	- 10 BATALION POLICJI



	KPT. CZESŁAW MĄCZYŃSKI	KPT. DMYTRO WITOWSKI
OWÓC		
WIEK W DNIU ZAMACHU	37 LAT	31 LAT
MIEJSC WRODZENIA	KASZYCE (WOJ. LWOWSKIE)	MEDUCHA (WOJ. STANISŁAWOWSKIE)
ZAWÓD	NAUCZYCIEL	PRAWNIK
WOWIADZENIE W OJRODZIE	KAPITAN ARTYLERII	SOTNIK



PUNKTY OPORU POLAKÓW:

- DOM AKADEMICKI PRZY UL. SENATORSKIEJ 1**
31.10 godz. 22:00 - spotkanie członków polskich organizacji (Polskiej Organizacji Wojskowej, Polskiego Korpusu Powojennego i Polskich Kadry Wojskowych, które nie zakończyły się porozumieniem).
- SZKOŁA SIENKIEWICZA**
od ok. godz. 20:00 zajęta przez niemiecki oddział kapłana Zdzisława Trzaskiewskiego (POW). Od rana 1 listopada wielokrotnie atakowana przez Ukraińców.
- DOM TECHNIKÓW**
obsadzony przez ok. 40 ochotników POW i słuchaczy politechniki dowodzonych przez dowódcę powstania przed Lwówką, Władysława Władysława. Punkt wzmożony został przez słuchaczy akademickich przybyłych na zjazd akademicki spoza Lwowa.
- KOSZARY POLICJI PRZY RÓGATCE GRÓDECKIEJ**
1.11 grupa 12 ochotników z por. Falsztynem na czele (mieli tylko jeden rewolwer) rozbiła posterunek i zabiła trzech, którą dostarczyła do atakowanej następnego Szkoły Sienkiewicza.
- POLITECHNIKA**
zabójstwa w tej szpitala z ukraińskiego policjanta i dziesięciu zaprzeczono, że karabin, w które zatrudnia się obszarzy Cmentarza Techników.
- KAMIENICA UL. FREDRY 3**
mieszkanie w którym mieścił się urząd kpt. Czesława Mączyńskiego, pełniącego funkcję macierzystej komendanta obrony Lwowa.



3:00 POCZĄTEK UKRAIŃSKIEJ AKCJI

- NARODOWY DOM**
31.10. godz. 18:00 - odbrana ukraińskich policjanta i wojskowych, na której zapadła decyzja o rozpoczęciu akcji nadchodzącej nocy. Dowódcami zostali powołani Cmentarza Władysława.
- PALAC NAMIESTNIKOWSKI**
wczoraj, 31 października delegacja Ukraińskiej Rady Narodowej spotyka się z ostatnim namiestnikiem Galicji - gen. Karłem Georgiem von Hüynem. Po godz. 4:00 rano następnego dnia Ukraińcy obsadzają stronne budynki i wstrzymują generała.
- POCZTA GŁÓWNA**
generatory budynki opuszczone przez Ukraińców. Dzięki kontroli centrali telefonicznej zbrawo połączenie z Galicją zachodnią.
- KOSZARY 15 PUŁKU PRĘCNOTY PRZY UL. KURKOWEJ**
wydany na rekonwalescencję legionista Andrzej Bartłomiej zostaje przesłany do podziemia przez Ukraińców, którzy zajęli już miasto jest pierwszą ofiarą walki.
- CYTADELA I SEJM KRAJOWY**
została obsadzona przez Ukraińców.
- DWORZEC CZERNOWIECKI**
chociaż Polacy planowali opuszczać przydworcowe magazyny broni i amunicji, zabrakło zdecydowanego działania. Między 14:00 a 15:00 obsadzili je Ukraińcy.

PUNKTY STRATEGICZNE:

- LOTNISKO**
poczta lotniska we Lwowie na tzw. Lewandówce została Austriacy w trakcie Wielkiej Wojny. Stały na jedynie cichy hangary.
- DWORZEC GŁÓWNY**
Lwów został połączony kolejną z Krakowem w 1861 roku. Codziennie odchodziło z niego prawie 100 pociągów. Był najważniejszym węzłem kolejowym w okolicy, a jego kontrola zapewniała łączność ze światem zewnętrznym.
- GÓRA STRACENIA**
3339 mł - jeden z najwyższych punktów miasta. Austriacy stracili tu w 1847 z dwóch polskich pułków - Teofila Władysława i Józefa Kapuścińskiego.
- SEJM KRAJOWY**
gmach galicyjskiego parlamentu, w którym od 1861 roku zasiadał reprezentant polskiej, ukraińskiej i żydowskich społeczności.
- CYTADELA**
największy militarny obiekt Lwowa, który wznosił się nad centrum miasta Austriacy w połowie XIX wieku. Miał za zadanie zmieścić misjonarzy do wszelkich prób buntów i powstań.
- PARK STRYJSKI**
jeden z ulubionych parków Lwowian, pełen jarów i stromych wzgórz. Tu tutaj w 1894 roku odbyła się Powstanie Wysława Krajowa, którą odwiedziło ponad 1 000 000 gości!
- CMIENTARZ WYCZAKOWSKI**
założony w 1786 r. na malowniczym wzgórzach posiadał jednym z najpiękniejszych cmentarzy w Europie. Chowano tu wybitnych mieszkańców miasta.
- WYSOKI ZAMEK**
niezłomny średniowieczny zamek. Miał wytrzymałe obłężenie. Kształt podziemia Powstania Cmentarza. Razem z publicznym kąpieliszczem i Łazienkami (1813 mł), usypanym w 1889 roku, stanowił najwyższy punkt w mieście.
- ZAMARSTYNÓW**
głównie przedmioty Lwowa o charakterze przemysłowym, zamieszkałe głównie przez robotników i słynnych batallony.



#MŁJA NIEPODLEGŁA.

ści aż do końca drugiej wojny światowej. Zwłoki naszego polskiego bohatera sprowadzili dopiero Sowieci. Za ich sprawą katakumby wymieciono z prochów pochowanych tutaj bohaterów, a pomieszczenia zaaranżowano na zakład kamieniarski. Do

piero po 1989 r. rozpoczęto odbudowę katakumb i samego cmentarza, który uroczystie otwarto w 2005 r. Na jego nagrobku widnieje następujący napis: Szer. Petrykiewicz Antoni, lat 13, uczeń II klasy gimnazjum V z odcinka III Góra Stra-

enia, ramy 23.XII. na Persenkówce, + 16 I 1919 r., kawaler Virtuti Militari, 3 krz. wal., odznaką rycerzy śmierci, odz. III odc. Orłęta.

AS
[ZŹRÓDŁA: BLOG.SURGEPOLOANIA.PL
WMERITUM.PL, IPN KRAKÓW]

Książka dla dzieci wydana przez PGG



Polska Grupa Górnicza przygotowała dla swoich pracowników nietypową niespodziankę. Po raz pierwszy w historii Magazynu PGG dołączyliśmy do poprzedniego wydania wyjątkową niespodziankę – książkę pt. „Barbórka Tosi”, którą napisała Joanna Bulek, na co dzień pracująca w zakładzie przerobczym kopalni „Piast-Ziemowit”. Inspiracją do napisania książki była dla pani Joanny jej bratanica Tosią oraz zamiłowanie do górnictwa. Pani Joanna jest bowiem absolwentką Akademii Górniczo-Hutniczej (specjalność: eksploatacja złóż surowców mineralnych) oraz Politechniki Śląskiej (specjalność: aerologia i ratownictwo górnicze). Gra również na klarnecku w Stowarzyszeniu Orkiestry Dętej „Piast”. Oprócz górnictwa interesuje się wędkarstwem, wędrówkami górskimi i poezją śpiewaną. Jednak książka nie powstałaby bez Aleksandry Kuźmickiej, która jest autorką ilustracji do „Barbórki Tosi”. Pani Aleksandra pochodzi z Jastrzębia-Zdroju. Jest absolwentką Uniwersytetu Śląskiego, Wydziału Artystycznego w Cieszynie na kierunku grafika. Pasjonuje się folklorem. Specjalizuje się w tworzeniu ilustracji, grafik związanych z kulturą górniczą oraz Śląskiem. Ponadto zajmuje się

rysunkiem i grafiką warsztatową. Asia i Ola spotkały się zupełnie przypadkowo, lecz kto je poznał, powie pewnie, że to nie był żaden przypadek. Obie nadają na tej samej fali, stanowią zgrany i rozumiejący się bez słów duet. Podział ról był oczywisty – Asia napisała książkę, Ola narysowała do niej ilustracje. Jednak jak w wielu tego rodzaju historiach największą trudnością nie było napisanie tekstu czy narysowanie obrazków, ale znalezienie wydawcy, który doceni pracę i postawi na absolutne debutantki. Dlatego też pomysł trafił na pewien czas do szuflady. Przypadek sprawił jednak, że o książce dowiedzieli się redaktorzy Magazynu PGG i prawie zapomniane już pliki zostały



odkurzone. Estetycznie wydana książka trafiła już do rąk Czytelników, czyli pracowników Polskiej Grupy Górniczej. Ponad 10 tysięczny nakład rozszedł się błyskawicznie. To nie przypadek, książka opowiada bowiem o trudnej i niebezpiecznej pracy w kopalni. Wraz z małą Tosią dowiadujemy się jak wygląda codzienna praca górników na dole: do czego służy obudowa zmechanizowana, kombajn ścianowy, czym jest „niesforny” metan czy błotnisty spąg. Mała Tosią, a wraz z nią mali Czytelnicy poznają pracę ratowników górniczych, ślusarzy czy elektryków pracujących pod ziemią. Książka została napisana z dbałością o szczegóły i wiernie oddaje pracę górników w kopalni. Obie autorki planują już kontynuację przygód małej Tosi według tezy, że „chcieć – to móc”. Trzeba tylko wierzyć w siebie i trafić na dobry czas i przyjazne otoczenie – deklarują. W ostatni piątek października autorki książki oraz prezes PGG Tomasz Rogala spotkali się z dziennikarzami. – *Na początek wydaliśmy 10 tys. egzemplarzy, które rozeszły się natychmiast. Dlatego planujemy dodrukować kolejny nakład. Liczę, że panie będą z nami współpracować przy kolejnych edycjach, tym bardziej, że ta pierwsza okazała się tak dużym sukcesem. Chcę paniom serdecznie podziękować, bo ta książka pokazuje, że ludzie górnictwa mają pasję nie tylko w swoim zawodzie, ale także w innych dziedzinach – powiedział prezes PGG Tomasz Rogala.*





PGG
family

- Open Your Brain
- Bara Sushi
- Nowości o Lellek Gliwice
- Chochołowskie Termy
- Wodny relaks z widokiem na Tatry
- Wesoła Panda, Tęczowa Dolina
- Kolejne bawialnie w programie
- Moto Park Kraków
- W oczekiwaniu na karty sportowe

OPENYOURBRAIN.EU



Jedną z ostatnich propozycji w PGG Family jest 20% zniżka na bilety wstępu, organizację imprez oraz zakup voucherów do tajemniczego Open Your Brain. Escape room jest formą rozrywki, która zdobywa coraz większą popularność. Gra jest zespołowa i polega na rozwiązywaniu tematycznych zagadek w określonym czasie celem wydostania się z zamkniętego pokoju.

Propozycja tym bardziej zasługuje na uwagę, gdyż właścicielem Open Your Brain jest młody pracownik naszej spółki pan SEWERYN KUBIAK.

Zatrudniony w KWK ROW ruch „Jankowice” od 2012 r. górnik oddziału G-03 łączy pracę na dole kopalni z pasją, jaką jest prowadzenie tej nietuzinkowej firmy.

• **Jak pan godzi ciężką pracę górnika z prowadzeniem Open Your Brain?**

Jest to duże wyzwanie, ale napędzają mnie zadowoleni klienci. Oczywiście bez pomocy rodziny i najbliższych znajomych było by to ciężkim zadaniem. Dla mnie prowadzenie Escape Roomu jest pasją i marzeniem, którym mogę się dzielić z moimi klientami.



• **Co pana skłoniło do otwarcia escape room'u?**

Głównym powodem otwarcia Escape Room'u była chęć spełnienia swoich marzeń i zainteresowań. Wszystko zaczęło się od odwiedzin pierwszych pokoi zagadek w Rybniku, po wyjściu wiedziałem, że jest to coś, co daje wielką frajdę, a sama myśl, że w jednej chwili można stać się bohaterem jak z filmu była fantastyczna. Po upływie dłuższego czasu i przejściu kilkunastu pokoi zagadek postanowiłem stworzyć coś własnego i niepowtarzalnego. Wyobrażenia podsunęła oryginalne pomysły na pokoje.

• **Co wyróżnia Open Your Brain?**

Tutaj każdy pokój jest tworzony z pasją. Niezwykła, zbudowana od podstaw scenografia, to efekt długich godzin samodzielnej pracy. Pomieszczenia są pełne zakamarków, tajemnych przejść i skrytek, a do każdej prowadzi inna zagadka. Pokoje starałem się tworzyć tak by każdy poczuł się jak bohater filmu lub książki, dlatego pokój „Szalony Rolnik” łączy w sobie humor poprzez pokazanie symboli wsi oraz dreszczyk emocji związany z ucieczką z niego. Pokój „Z Piekła Rodem” daje możliwość wcielenia się w rolę detektywa, który podążając za poszlakami rozwiązuje zagadkę tajemniczych morderstw. Oczywiście nie koniec, ponieważ tworzę w tej chwili kolejny pokój o nazwie „W Sieci Pająka”.

SZALONY ROLNIK



Z PIEKŁA RODEM



• Komu poleca pan ten rodzaj rozrywki?

Zabawa jest przeznaczona dla dużych i małych, humanistów i umyśłów ścisłych, kobiet i mężczyzn, fanów gier komputerowych czy piłki nożnej. To również świetny pomysł na lepsze poznanie swoich znajomych, nieszablony prezent urodzinowy czy wieczór kawalerski/panieński. Wspólna zabawa angażuje całą grupę do logicznego myślenia i podejmowania wspólnych decyzji. Warto zwrócić uwagę na to, że taka forma rozrywki poprawia spostrzegawczość oraz współpracę w grupie.

Open Your Brain czeka na odwiedziny śmiazków, którzy stawiają czoła niezwykłym zagadkom.

Jeśli natomiast tak jak pan Seweryn jesteś pracownikiem Polskiej Grupy Górniczej i prowadzisz swój biznes – zapraszamy do współpracy w ramach PGG Family!

Bara Sushi

Bara Sushi to dwie lokalizacje: w Tychach i Pszczynie serwujące wyśmienitą kuchnię orientálną. Dzięki rabatom PGG Family pracownicy PGG mogą delektować się japońską sztuką kulinarną w niskich cenach. Planując kulinarną wyprawę warto zwrócić uwagę na to, co wyróżnia restaurację Bara Sushi na tle innych tego typu miejsc:

- menu przygotowywane wyłącznie na oryginalnych przepisach i recepturach japońskich przez najlepszych sushimasterów z Polski i Japonii;
- specjalne menu dla dzieci, które jest dodatkowym atutem dla osób chcących cieszyć się smakiem orientu w gronie całej rodziny.

Wśród wszystkich specjałów szef kuchni poleca: „Całej społeczności PGG polecam w szczególności zupę ramen, czyli oryginalny japoński bulion wołowy z żeberkami w marynacie, makaronem, jajkiem, warzywami. Ponadto, kaczkę po japońsku z sałatką kimchi podaną z ryżem z warzywami oraz tempurą, jak również całą gamę steków z ryb. Miłośnicy sushi na pewno rozsmakują się w grillowanych rolkach z owocami morza lub rybami”.



Nowości od Lellek Gliwice



Największe centrum motoryzacyjne na Śląsku – Lellek Gliwice, poszerza ofertę dla członków programu PGG Family. Oprócz cieszącej się dużym powodzeniem SKODY do oferty promocyjnej dołączyła także marka Volkswagen.



Po ogromnym sukcesie, jakim było dołączenie do programu marki SKODA, przedstawiciele PGG Family oraz dealera Lellek Gliwice postanowili poszerzyć ofertę programu o kolejną markę należącą do niemieckiego koncernu Volkswagen Group. Dobór marki nie był przypadkowy, to odpowiedź na potrzeby klientów.

Marka Volkswagen od lat cieszy się dużą popularnością wśród polskich kierowców. Oferta marki jest bardzo szeroka – dla poszukujących rodzinnego samochodu przygotowane zostały takie modele jak Tiguan czy Golf Sportsvan. Dla zwolenników jazdy miejskiej idealnym wyborem będzie UPI, Polo, kultowy Golf oraz jeden z najnowszych modeli – T-Roc. Zwolennicy przestronnej elegancji w klasie biznes także będą zadowoleni. To właśnie z myślą o nich przygotowana została wyjątkowa oferta



na Arteona. Bestsellerem wśród przygotowanych propozycji z całą pewnością stanie się Passat. Specjalnie dla członków programu PGG Family przygotowana została wyjątkowa oferta i rabaty zaczynające się od 23 000 złotych!

– Współpraca z PGG Family to dla naszej grupy wspaniałe doświadczenie. Cieszymy się, że oferta, którą przygotowaliśmy najpierw z marką SKODA, teraz z Volkswagenem, cieszy się aż tak dużym zainteresowaniem – mówi Rafał Smulski, koordynator akcji z ramienia Lellek Gliwice. – Kiedy kilka miesięcy temu rozpoczynaliśmy rozmowy dotyczące współpracy wiedzieliśmy, że to dobry kierunek, dlatego też cieszy mnie, że w programie znalazła się kolejna marka.



Lellek Group to największy autoryzowany dealer marek Porsche, Audi, Volkswagen, Skoda oraz Seat na Śląsku i Opolszczyźnie. Od 2010 roku grupa obecna jest także na Pomorzu, gdzie otwarty został salon Porsche.



Samochody nowe i używane, a także autoryzowane serwisy – podejmując współpracę z Grupą Lellek każdy może być pewien, że zostanie obsłużony kompleksowo.

– Cała oferta Lellek Gliwice, zarówno z gamy marki Skoda, jak i Volkswagen, dostępna jest po zalogowaniu się na www.pggfamily.pl – przypomina Rafał Smulski. – Jeśli znajdziemy już interesujący nas model, wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy i przesłać go za pośrednictwem strony. Jeśli jednak nie znajdziemy odpowiedniej dla siebie konfiguracji, chcemy bogatsze wyposażenie, inny kolor – najlepiej wówczas za pośrednictwem konfiguratora na odpowiedniej stronie importerskiej (www.volkswagen.pl lub www.skoda-auto.pl) stworzyć idealną dla siebie wersję samochodu. Z taką konfiguracją należy zgłosić się do opiekuna danej marki, kontakt podany jest pod formularzem zgłoszeniowym, a on obliczy odpowiedni rabat dla takiej wersji – dodaje.



Warto wiedzieć!

Tegoroczny konkurs organizowany przez Auto Centrum Gliwice – Lellek Group dla pracowników PGG S.A. dobiegł końca. Za nami cztery edycje tego quizu, który cieszył się ogromną popularnością. W trakcie jego trwania 17 pracowników wraz z najbliższymi cieszyło się wspaniałą wygraną – Skodą Octavią z pełnym bakiem na weekend. CO DALEJ? Śledź na bieżąco stronę www.pggfamily.pl bo to nie koniec niespodzianek.

Wodny relaks z widokiem na Tatry

Chochołowskie Termy to najnowszy i największy kompleks basenów termalnych na Podhalu. Jest to doskonałe miejsce na weekendowy wypad z rodziną, spotkanie z przyjaciółmi czy relaks z widokiem na Tatry po aktywnie spędzonym dniu.

Chochołowskie Termy zapraszają do skorzystania z 30 basenów i wielu innych atrakcji wypełnionych wodą termalną o właściwościach leczniczych i terapeutycznych.

Woda termalna zawiera aktywne mikroskładniki, jak siarka (S), wapń (Ca), magnez (Mg) czy sód (Na) i jest czerpana z najzasobniejszego źródła w regionie, gdzie temperatura wody wynosi ok. 82°C.

Zarówno dla dorosłych jak i dzieci przygotowano zjeżdżalnię rurowe, w tym superszybką, czynną w sezonie letnim, zjeżdżalnię z zapadnią (od 10 roku życia). Najmłodszych gości zapraszamy na zjeżdżalnię rodzinną, wewnętrzny wodny plac zabaw oraz czynne latem: basen-statek i wewnętrzny plac zabaw z wodnymi atrakcjami. Młodym adeptom saunowania polecamy łaźnię parową dla dzieci.

Ofertę Chochołowskich Term szczególnie wyróżnia strefa saun, ze zlokalizowaną na antresoli, wydzieloną wypoczynkową oraz olbrzymim tarasem widokowym o powierzchni 1000 m. Wizytówką Saunarium jest niespotykana, przeszklona sauna fińska z widokiem na tatrzańskie szczyty, w której regularnie odbywają się rytuały saunowe. Ceremonie naparzania wykonywane są przez wykwalifikowanych saunamistrzów, w tym aktualnych Mistrzów Świata (2018).

Chochołowskie Saunarium oferuje szeroki wybór saun: saunę BIO z jałowcem, sauny suche, łaźnię parowe i aromatyczne, saunę na podczerwień oraz Góralską Chatę, w której mają miejsce wydarzenia

specjalne. Goście mogą schłodzić się w zewnętrznej i wewnętrznej niecce z zimną wodą, beczce chłodzącej oraz korzystając z lodospadu. Odprężenia można zaznać w basenie jacuzzi wewnątrz saunarium, beczce siarkowej i basenie rekreacyjnym na tarasie widokowym lub w jednej z dwóch grot solnych. W Saunarium odbywają się weekendy tematyczne, wydarzenia cykliczne jak Babskie Saunowanie a także wydarzenia specjalne jak Noce Saunowe.

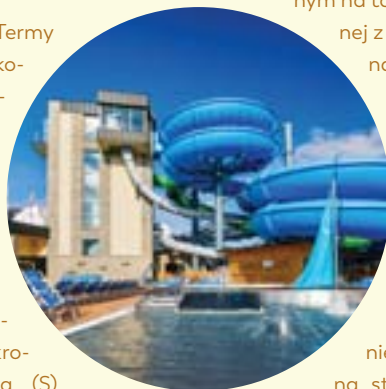
Tuż obok Saunarium znajduje się również klimatyczna strefa SPA, której idea wynika z przekonania, że najlepszą formą relaksu jest powrót do życia w zgodzie z naturą, czerpiąc jak najwięcej z jej dobrodziejstw. Menu zabiegów w SPA jest oparte na naturalnych kosmetykach oraz rytuałach z użyciem surowców dostępnych w najbliższej

okolicy: czarnodunajskich borowin, koziego mleka, różnorodności leśnych i polnych składników.

Przestronna sala fitness w Centrum Sportu posiada okna skierowane na Magurę Witowską oraz fragment Tatr Zachodnich, co umili nawet najcięższy trening.

Chochołowskie Termy, jako pierwsze w Polsce, oferują baseny pływackie wypełnione wodą termalną:

- basen pływacki o wymiarach 16x8 m, wyposażony w zaawansowany system monitoringu POSEIDON, który po zarejestrowaniu zachowania typowego dla osoby tonącej aktywuje alarm;
- basen sportowy z czterema torami o wymiarach 25x10 i głębokości 1,4 m- 1,8 m – przeznaczony wyłącznie dla osób umiających pływać. To również doskonałe miejsce na zajęcia dla szkółek pływackich pod opieką instruktora. Zapraszamy!



Kolejne bawialnie w programie

PGG Family na tle innych programów pracowniczych wyróżnia się wysoką dbałością nie tylko o pracownika, ale również o najbliższych członków ich rodzin, dlatego wiele propozycji rabatowych to oferty skierowane dla dzieci. W ostatnim czasie do grupy benefitów dedykowanych naszym pociechom dołączyły oferty Sali Zabaw Wesoła Panda oraz Sali Zabaw Tęczowa Dolina.

Wesoła Panda to miejsce fascynujących zabaw i dziecięcej radości, zlokalizowane w Bieruniu. Obiekt wyposażony jest w bogato zaaranżowaną konstrukcję zabawową z małym gajem i wieloma zjeżdżalniami, baseny pełne piłeczek, armatki pneumatyczne, matę interaktywną oraz wiele innych atrakcji. Cały obiekt ma przepiękną scenerię i barwną kolorystykę.

Tęczowa Dolina zasługuje na uwagę przede wszystkim rodziców z Bytomia i okolic. Tutaj najmłodszy dzięki interaktywnej podłodze połączą beztroską zabawę z pożyteczną nauką. Tylko w Tęczowej Dolinie czeka przygoda na zjeżdżalni pontonowej, zjeżdżalni rolkowej oraz ścianie wspinaczkowej.

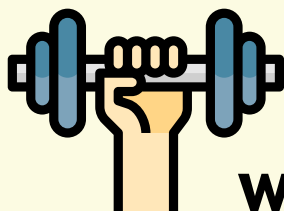
Obie bawialnie oferują rabaty na wejścia indywidualne oraz organizację urodzin. Dodatkowo w obu miejscach organizowane będą spotkania ze Świętym Mikołajem.



Moto Park Kraków

Miejsce dla fanów motoryzacji i nie tylko. Dla osób chcących podszkolić się z techniki prowadzenia oraz dla tych, którzy chcą zaszaleć podczas jazdy super samochodami. Moto Park Kraków zaprasza pracowników Polskiej Grupy Górniczej do skorzystania z wachlarza oferty w specjalnych cenach: – Mam przyjemność zaprosić Państwa do skorzystania z oferty Moto Parku Kraków – jedynego Ośrodka Doskonalenia Techniki Jazdy w Małopolsce i miejsca, w którym skupiamy miłośników motoryzacji. Nasza oferta obejmuje między innymi szkolenia bezpiecznej jazdy samochodem na 3 płytach poślizgowych, przejażdżki supersamochodami Audi RS4 i Ferrari F430 czy szkolenia sportowe przy użyciu samochodów rajdowych. Nowoczesna infrastruktura i wieloletnie doświadczenie pozwalają nam organizować szkolenia i eventy motoryzacyjne na najwyższym poziomie. Zapewniamy świetną zabawę i adrenalinę, ale w przyjemnych i bezpiecznych warunkach pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Dzięki nawiązaniu współpracy z PGG Family mają Państwo gwarancję, że oferta jest najatrakcyjniejsza na rynku.

W imieniu całego zespołu Moto Parku Kraków serdecznie zapraszam – Paweł Janicki – koordynator instruktorów.



W oczekiwaniu na karty sportowe

Od pierwszych dni programu do zespołu PGG Family napływa niezliczona ilość pytań o ofertę kart sportowych.

Mając na uwadze skalę zainteresowania tym produktem, jak również ceniąc Państwa zaufanie do PGG Family, udzielamy stosownego wyjaśnienia:

Z uwagi na obowiązujące naszą firmę przepisy prawne, wprowadzenie kart sportowych możliwe jest wyłącznie poprzez wyłonienie dostawcy w drodze przetargu publicznego. Procedura ta wymaga czasu, podejmujemy jednak różne działania, aby maksymalnie przyspieszyć ten proces.

Chcemy, aby usłyszano nasz głos

KONFERENCJA ZORGANIZOWANA W RAMACH PRZYGOTOWAŃ POLSKI DO GRUDNIOWEGO SZCZYTU KLIMATYCZNEGO COP24.

Konferencja programowa Społeczny PRE_COP24 odbyła się na początku października (9.10 2018 r.) w Parlamencie Europejskim w Brukseli. Wśród uczestników spotkania byli m.in. Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii i Tomasz Rogala, prezes PGG, a także przedstawiciele związków zawodowych, organizacji branżowych i polskich firm związanych z górnictwem i energetyką. Inicjatorką konferencji była Jadwiga Wiśniewska, europosłanka. Uczestnicy zdecydowanie opowiedzieli się za swobodą wyboru źródeł energii w państwach UE oraz zachowaniem zasady neutralności klimatycznej. Konferencję zorganizowano w ramach przygotowań Polski do grudniowego szczytu klimatycznego COP24, który odbędzie się w Katowicach. Minister Grzegorz Tobiszowski przypomniał, iż zgodnie z polskim stanowiskiem należy zapewnić państwom członkowskim UE dobrovolność wyboru metod redukcji emisji dwutlenku węgla i sposobu wykorzystania zasobów naturalnych. – *Polska czyni wielkie starania, żeby wypełnić swoje cele dotyczące odnawialnych źródeł energii, jest bardzo zaawansowana w kwestii efektywności energetycznej i zmniejszania energochłonności oraz podejmuje spore wysiłki, żeby zrealizować porozumienia z UE – zapewnił wiceminister. Jego zdaniem, ważne, by tracąca konkurencyjność Europa zrozumiała, iż tylko nowoczesny przemysł może spowodować cywilizacyjny wzrost i dobrobyt. – Chcemy, aby usłyszano nasz głos. Europa musi zweryfikować kurs polityki klimatycznej; nie dlatego,*

że my tak mówimy, ale ponieważ procesy ekonomiczne zaczynają wymuszać zmianę podejścia do węgla – dodał Tobiszowski.

Prezes PGG i jednocześnie prezydent Euracoalu stwierdził, że – *Naszym zadaniem jest pokazać jak polityka klimatyczna, która sprowadza się do zmniejszenia udziału węgla w wytwarzaniu, wpłynęła na rynek węgla nie tylko w Europie, ale i na świecie. Chcemy pokazać, jak to źródło wartości traktowane jest przez Chiny, USA i resztę świata. Pokażemy liczby i wpływ węgla na jakość życia. Bez dużych graczy takich jak USA czy Chiny, możemy tworzyć w UE różne narracje, ale będzie to nieskutecznie. Uzależnimy się od importu. Nie konkurujemy o jakość środowiska, a tylko zastępujemy węgiel gazem. W tym drugim przypadku też emitujemy CO₂, a metanu jeszcze więcej. Jakie to ma znaczenie dla konkurencyjności gospodarek? Np. 120 mld euro więcej (2000–2017) płacimy Chinom za wymianę handlową (bilans import–eksport): telefony, sprzęt elektroniczny itp. To przejaw polityki dekarbonizacyjnej w postaci przepływu wartości poza granice UE. Inicjatorka spotkania, europosłanka PiS Jadwiga Wiśniewska podkreśliła, że polityka klimatyczna nie powinna hamować rozwoju przemysłu, obniżać konkurencyjności ani generować nadmiernych kosztów – zarówno ekonomicznych, jak i społecznych. Powinna natomiast uwzględniać rozwój technologiczny, a także sytuację wyjściową poszczególnych państw.*

AS
ARC



Pożegnanie z papierem

POLSKA GRUPA GÓRNICZA ODCHODZI OD PISEMNEJ FORMY SKŁADANYCH OFERT PRZETARGOWYCH. TERAZ KAŻDY, KTO MA ZAMIAR BRAĆ W NICH UDZIAŁ, PO UPRZEDNIM ZALOGOWANIU SIĘ DO SYSTEMU, BĘDZIE MÓGŁ ZŁOŻYĆ OFERTĘ ELEKTRONICZNĄ.



Innowacyjne rozwiązanie obowiązuje od 12 października br. Tym samym powstał obowiązek składania ofert wyłącznie w formie elektronicznej, opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym. To kolejny krok w dziedzinie udzielania zamówień elektronicznych w PGG.

– *Zwróciliśmy się do wystawców kwalifikowanych podpisów elektronicznych o przedstawienie stosownej oferty na specjalnych warunkach, tylko dla kontrahentów PGG. Kwalifikowany podpis elektroniczny można uzyskać u jednego z nich. Wykaz tych podmiotów zamieszczony jest na stronie NCCert. Tym samym wyszliśmy naprzeciw oczekiwaniom wykonawców* – informuje Wiesław Zygmunt, dyrektor Biura Zakupów i Usług w Polskiej Grupie Górniczej.

Co istotne, w przypadku, gdy przedstawiciel wykonawcy posiada podpis elektroniczny wystawiony przez zagraniczne centrum certyfikacji, jest zobligowany do dostarczenia administratorowi wzoru takiego podpisu w terminie do 10 dni przed upływem terminu składania ofert. Warto zatem przypomnieć, że w rozumieniu prawa, podpis elektroniczny weryfikowany oraz złożony za pomocą certyfikatu kwalifikowanego i bezpiecznego urządzenia elektronicznego, jest równoważny podpisowi własnoręcznemu. Certyfikat

kwalifikowany nie jest wydawany dla firmy, a jedynie osobie fizycznej.

– *Do tej pory nasi wykonawcy musieli dostarczać do siedziby PGG nierazdo stoły dokumentów w formie papierowej. Jeśli ktoś brał udział w kilku lub nawet kilkunastu przetargach, za każdym razem trzeba było kserować dokumenty. Obecnie wszystko zatapia elektronicznie. Ofertę przetargową można złożyć, nie ruszając się z biurka* – precyzuje Wiesław Zygmunt.

Rozwiązanie ma wiele zalet. Upraszcza generowanie ogłoszeń, gwarantuje nienaruszalność złożonej oferty do czasu jej otwarcia, zapewnia poufność danych związanych z tajemnicą przedsiębiorstwa, przyjmuje model stale rozbudowującej się bazy kontrahentów, wspiera elektroniczną komunikację z wykonawcami i minimalizuje ilość czynności w procesie ofertowania. Warto również przypomnieć, że w trosce o usprawnienie dystrybucji informacji o prowadzonych postępowaniach oraz ułatwienie dostawcom dostępu do treści ogłoszeń, PGG uruchomiła już kanał RSS (*Really Simple Syndication*) z informacjami o publikacji nowych ogłoszeń i dokumentów. RSS jest technologią do szybkiej dystrybucji treści znajdujących się na witrynach internetowych.

– *W przypadku Profilu Nabywcy PGG nie ma potrzeby ciągłego śledzenia portalu i wyszukiwania*

nowych ogłoszeń i dokumentów. Po dokonaniu subskrypcji kanału RSS informacja o opublikowanych treściach jest dostarczana bezpośrednio do subskrybenta – zwraca uwagę Wiesław Zygmunt.

Aby korzystać z kanału RSS, należy zainstalować czytnik RSS. Jest wiele popularnych aplikacji pełniących takie funkcje. Kanały RSS mogą obsługiwać niektóre przeglądarki internetowe i klientów poczty elektronicznej. Przypomnijmy, że wcześniej wprowadzony został m.in. elektroniczny obieg wniosków, elektroniczna komunikacja z wykonawcami oraz centralizacja procesów zakupowych. Dzięki temu PGG zamierza w niedługim czasie całkowicie zrezygnować z pisemnych ofert w przetargach i we wnioskach o uruchomienie zakupów.



Historia, która poruszyła świat

Wśród kilku tysięcy osób, które w ciągu roku odwiedzają Muzeum Izbę Pamięci Kopalni „Wujek” są również zagraniczni goście. To z myślą o nich Śląskie Centrum Wolności i Solidarności wyda w tym roku książkę Roberta Ciupy i Bogusława Tracza „Wujek '81”, przetłumaczoną na język angielski.



W e wrześniu w ŚCWIS gościła delegacja Związku Zawodowego Kolei Wschodnich Japonii. Po Muzeum Izbie Pamięci Kopalni „Wujek” związkowców oprowadzali Krzysztof Pluszczyk i Stanisław Płatek, górnicy, którzy brali udział w historycznym strajku. Po zwiedzeniu muzeum i obejrzeniu filmu dokumentalnego goście z Japonii zostali zaproszeni do „podziemnej drukarni”, w której zobaczyli, jak w latach 80. była drukowana w Polsce niezależna prasa.

Związkowcy z Japonii odwiedzili Muzeum już kilkanaście razy w ciągu ostatnich lat, zawsze oddając pod Krzyżem Pomnikiem hołd górnikom, którzy zostali zastrzeleni 16 grudnia 1981 r. przez pluton specjalny ZOMO. Japońscy związkowcy przyczynili się do jego budowy, przekazując Społecznemu Komitetowi Budowy Pomnika zebrane wśród swych członków pieniądze. Delegacja związkowców została również zaproszona przez dyrekcję kopalni „Wujek”.

Okazuje się, że historia strajku spacyfikowanego przez siły milicyjno-wojskowe potrafi również poruszyć francuskiego artystę. Od sierpnia tego roku na jednym z budynków ko-

palni „Wujek” tuż obok Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności można podziwiać niezwykle mural. Są to portrety górników zabitych w czasie pacyfikacji kopalni 16 grudnia 1981 r., wpisane w dziewięcioliterowy wyraz „PAMIĘTAMY”.

Autorem muralu jest Aurelian Laurent, znany pod pseudonimem Al Sticking, francuski artysta, który podróżuje po świecie i maluje w wyjątkowych miejscach.

– *Opowieść pracowników Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności o grudniu 1981 roku zrobiła na mnie ogromne wrażenie.*

Wiedziałem, że tą historią podzielę się z innymi przy pomocy czarno-białych portretów – mówi Aurelian Laurent.

Do tej pory dzieła francuskiego artysty można było podziwiać m.in. w takich miastach jak Berlin, Praga. Z Katowic Al Sticking ruszył na Litwę i do Rosji. Po powrocie do Francji malowidła artysty zostaną zaprezentowane na wystawie w Montpellier.

– *Kiedy Aurelian Laurent powiedział, że chce stworzyć mural upamiętniający bohaterów z „Wujka”, to była dla nas ogromna niespodzianka i wyróżnienie. Gdy zaraz potem usłyszałem, że artysta ma na to dwa dni, to pomysł wydał się mało realny – mówi Robert Ciupa, dyrektor Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności. – Tutaj z pomocą przyszedł nam Michał Paprotny, dyrektor „Wujka”, który udostępnił artyście ścianę na jednym z kopalnianych budynków. To niesamowite, że na ten pomysł upadł Francuz, a nie żaden z polskich artystów. Po raz kolejny okazało się, że nasi artyści szukają inspiracji gdzieś daleko, a nie widzą tego, co jest blisko, na wyciągnięcie ręki.*

Al Sticking wykonał mural bezpłatnie i własnymi materiałami.

AS



IOWA SUPER SOCCER

Już kilka lat temu Mysłowice zasłynęły jako miasto muzyki. Rozsławił je zespół Mysłowitz z Arturem Rojkiem, potem doszły jeszcze takie formacje, jak Penny Lane, Negatyw, Lenny Valentino. Z Mysłowic pochodzi także znakomita piosenkarka Barbara Hetmańska, znana jako Candy Girl. Nieco w tle największych gwiazd, zupełnie niesłusznie dopiero w drugiej linii, odnajdujemy grupę grającą pod intrygującą nazwą Iowa Super Soccer. Jej założycielem i liderem jest pracownik Polskiej Grupy Górniczej – kopalni „Mysłowice-Wesoła” – Michał Skrzydło.

Zespół Iowa Super Soccer powstał w 2004 roku w Mysłowicach. Ich muzyka inspirowana jest głównie takimi nurtami muzycznymi jak sadcore, indie-pop. Pierwsze wydawnictwa – EP-ki wydane własnym sumptem zostały doskonale przyjęte przez media. Utwory zespołu zaczęły pojawiać się na prestiżowych składankach – Alternative trippin vol. 1, Program alternatywny Agnieszki Sztyrowskiej, OFFsejsje vol. 1, wydanych przez Polskie Radio, Artur Rojek Selection.pl Off Festival czy hiszpańskiej Pop Nation.

Debiutancka płyta zespołu – „Lullabies to keep your eyes closed”, wydana w wytwórni Gusstaff Records, przez wielu okrzyknięta została płytą roku 2008. Piosenki takie jak The River czy Cold można było usłyszeć m.in. na antenie Trójki, Radia Katowice, Piekary, Gdańsk, Łódź, Antyradia, Roxy, Radia Em i wielu innych.

W 2010 roku ukazał się kolejny album zatytułowany Stories Without Happy Endings zawierający 12 melodyjnych kompozycji, który również spotkał się z dużym uznaniem słuchaczy oraz mediów.

Wszystkie te lata zespół spędzał na koncertowaniu zarówno w kraju jak i za granicą. Iowa Super Soccer wystąpiła na istotnych polskich festiwalach – Opener, Globaltica, Ars Cameralis, Przystanek Woodstock i czterokrotnie na OFF Festivalu. Zostali też laureatem hiszpańskiego festiwalu Pop Art w kategorii Objawienie Europejskie 2008–2009. Z tej okazji zagraли koncert w Cáceres

w Hiszpanii. Dwukrotnie odbyli trasę koncertową po Chinach, pojawiając się między innymi na Festiwalu Snow Mountain. Grali także na Ukrainie, w Niemczech i Czechach. Dzielili scenę z takimi zespołami jak Mysłowitz, Rykarda Parasol (US), Immanu El (SWE), Lonely Drifter Karen, Dakota Suite (UK), Troy von Balthazar, My Name Is Nobody (UK) czy solistami: Barbarą Morgenstern, Mattem Elliottem (UK) czy legendarnym Markiem Kozelkiem (US) z Red House Painters.

W 2018 roku zespół rozpoczął prace nad trzecim albumem studyjnym, na który fani

zespołu czekają z niecierpliwością i nadzieją. Michał Skrzydło wraz z przyjaciółmi po raz kolejny udowadnia, że w górnictwie pracują świetni młodzi ludzie, którzy nie poprzestają jedynie na swych codziennych obowiązkach, ale potrafią twórczo wcielać w życie swoje ambitne projekty.

Obecny skład zespołu: Natalia Baranowska – wokal, Michał Skrzydło – gitara elektryczna, akustyczna, wokal, Wojtek Sawicki – gitara elektryczna, Piotr Sawicki – bas, Bartek Urbańczyk – perkusja.

JAN CZYPIONKA
ARCH.





40 lat Zespołu Szkół w Bieruniu

W PAŹDZIERNIKU POWIATOWY ZESPÓŁ SZKÓŁ W BIERUNIU ŚWIĘTOWAŁ SWOJE 40-LECIE. TEGO SAMEGO DNIA ODBYŁO SIĘ TAKŻE OFICJALNE OTWARCIE WARSZTATÓW.

Po uroczystej gali zaproszeni goście mogli obejrzeć nowoczesne warsztaty mechaniczno-elektryczne, które w Zespole Szkół niedawno oddano do użytku. Cały kompleks, bo tak je można nazwać, obejmuje 5 sal warsztatowych o łącznej powierzchni ponad 300 m². Wyposażone zostały w najnowszej generacji maszyny, urządzenia i sprzęt multimedialny. W każdym pomieszczeniu znajduje się także ergonomiczne i estetycznie zaprojektowane zaplecze socjalne. Na szczególną uwagę zasługuje oddana do użytku spawalnia, która jest ponadstandardowym rozwiązaniem w zakresie warunków kształcenia zawodowego, dając dodatkową możliwość zdobycia poszukiwanej na rynku pracy kwalifikacji spawacza. Uruchomienie warsztatów daje ogromne możliwości kształcenia młodzieży na najnowocześniejszych maszynach i urządzeniach sterowanych numerycznie. Wśród maszyn, na których młodzież będzie

się uczyć zawodu są m.in. obrabiarka CNC, tokarka uniwersalna, frezarka, szlifierka czy wiertarki kolumnowe. W profesjonalnym

Powiatowy Zespół Szkół w Bieruniu jest największą ponadpodstawową placówką edukacyjną w powiecie bieruńsko-lędzińskim, szkoła kształci w poszukiwanych i atrakcyjnych zawodach branży elektrycznej, mechaniczno-górnictwej, informatycznej oraz usługowej, tj. technik elektryk, technik mechanik, technik informatyk, technik ekonomista, technik żywienia i usług gastronomicznych oraz technik organizacji reklamy. Uczniowie w ramach Szkoły Branżowej I stopnia w Bieruniu uczą się zawodu u indywidualnych pracodawców powiatu w 12 profesjach rzemieślniczych.

warsztacie kuźniczym, gdzie znajduje się piec komorowy, stanowisko kowalskie z paleniskiem i kowadłem, twardościomierz, wanna hartownicza do schładzania uczniowie będą mogli obrabiać elementy kute.

Przypomnijmy, że Technikum w Bieruniu realizuje dualny model kształcenia we współpracy z Polską Grupą Górniczą S.A. W roku szkolnym 2018/2019, na mocy porozumienia z dnia 7 marca 2018 roku podpisanego przez powiat bieruńsko-lędziński z Polską Grupą Górniczą S.A., rozpoczęto w szkole kształcenie w zawodach technik mechanik i technik elektryk na potrzeby kopalń. Uczniowie, którzy zdecydowali się na kształcenie w tych zawodach będą otrzymywać miesięczne stypendium, dla uczniów ze średnią ocen na świadectwie min. 4,0, dobrym zachowaniem i stu-procentową frekwencją przewidziana jest nagroda roczna – 1 000 zł netto.

AS
JAN CZYPIONKA

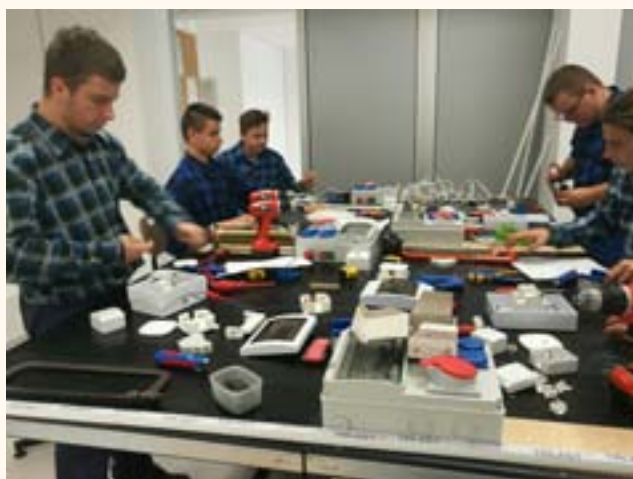


WYSOKA JAKOŚĆ KSZTAŁCENIA



W 2017 roku Technikum w Bieruniu, jako jedna z trzech szkół technicznych w województwie śląskim, zostało finalistą Ogólnopolskiego Konkursu o Laur Mistrza Nowoczesnej Edukacji. Wysoką jakość kształcenia potwierdza ogromne zainteresowanie uczniów ofertą edukacyjną

szkoły. Powiatowy Zespół Szkół w Bieruniu należy do grona najchętniej wybieranych szkół naszego regionu. W ramach współpracy z amerykańską firmą Cisco Systems, światowym liderem technologii sieciowych oraz Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie w szkole od 2015 roku funkcjonuje Akademia CISCO.



Trochę historii



Historia Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu rozpoczęła się 28.02.1978 r. kiedy decyzją ówczesnego kuratora oświaty i wychowania doktora Tadeusza Pałysa powołano w Bieruniu nową jednostkę oświatową: Zasadniczą Szkołę Górniczą KWK „Piast”, szkołę przyzakładową, która miała kształcić kadry dla uruchomionej 3 lata wcześniej kopalni. Na mocy tej decyzji 1 września 1978 r. pierwszy dyrektor Czesław Dziubek wraz z gronem 15 nauczycieli zainaugurował pierwszy rok szkolny. Naukę rozpoczęło 176 uczniów w trzech zawodach: górnik technicznej eksploatacji złóż, mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego i elektryk górnictwa podziemnego.



Wakacyjne wspomnienia



PIOTR ZAWADZKI
Wakacje w chmurach. Pasja na całe życie.



GABRIEL DZIWIŚ
Słowiński Park Narodowy, wydmy ruchome Czołpino.
Na zdjęciu Gabriel Dziwiś z synem Olivierem.



ADRIAN TREPKA
Na zdjęciu pracownik PGG, Adrian Trepka (Mysłowice-Wesoła, MEUD-1) wraz z synem Robertem. Zdjęcie zostało wykonane w przyhotelowej zatoce Morza Czerwonego w Marsa Alam w Egipcie.

RADOSŁAW OPOLONY
Radosław i Arkadiusz Opolony na jednej z wielu zdobytych przełęczy w trakcie tegorocznej wyprawy przez włoskie i szwajcarskie Alpy.





KRZYSZTOF LOSKA
Tym razem zachwyca nas widokiem Tatr...



EWA GOLLUS
Zdjęcie z trasy VI Rowerowej Pielgrzymki Gnieźnieńskiej organizowanej przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich przy Parafii św. Wojciecha w Radzionkowie. Na zdjęciu pani Ewa z mężem Irkiem.



WOJCIECH MARGIECOK
Na zdjęciu kochana żona Asia i córeczka Liliana cieszące się z przyszłej wygranej Polaków z Senegalem. Niestety kilka godzin później już nie były tak radosne...

Badania nad wstrząsającą skalą

kilka słów o nowej skali intensywności sejsmicznej

Zamknięte place zabaw, w mieszkaniach pęknięte ściany, niedomykające się drzwi i okna. Tak nieprzyjemne skutki podziemnej eksploatacji złóż dotyczą w Polsce, szczególnie zaś na Górnym Śląsku, tysiące osób. Wielomilionowe wydatki z tym związane wciąż rosną, a Polska Grupa Górnicza jako największa spółka wydobywcza, siłą rzeczy przeznaczą na usuwanie szkód największe kwoty. Choć zdecydowana większość przypadków – a było ich w ubiegłym roku blisko 5 tysięcy – kończy się ugodami stron, to jednak są i takie, w których o naprawie szkód decydują sądy. A wtedy potrzebne są dodatkowe pomiary i specjalistyczne ekspertyzy.

Właśnie dla oceny skutków wywoływanych przez wstrząsy – powodowane podziemną eksploatacją złóż, w obiektach budowlanych na powierzchni – naukowcy z Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach opracowali nową Górnictwą Skalę Intensywności Sejsmicznej (GSIS). Skala ta pomoże też w klasyfikacji odporności obiektów. Jest to niezwykle istotne, gdyż właśnie w zależności od stopnia narażenia na szkody, obszary, pod którymi prowadzone jest wydobywanie, zalicza się do określonych kategorii zagrożenia i na takiej podstawie ustala się konieczne do zastosowania zabezpieczenia budynków oraz skuteczną profilaktykę.

Nad stworzeniem skali w latach 2016–2017 pracował zespół naukowców, kierowany przez dr. hab. Grzegorza Mutkę. Oddziaływanie wstrząsów opisane jest przez stopnie intensywności sejsmicznej, klasyfikowane na podstawie rejestrowanych, ale też prognozowanych parametrów drgań podłoża, takich jak amplituda prędkości, czas trwania i częstotliwość. Jest to kolejna skala, oparta na wcześniejszych wersjach opracowanych dla kopalń ówczesnej Kompanii Węglowej SA oraz skali MSIS-15, opracowanej w ramach projektu europejskiego finansowanego przez Fundusz Badawczy Węgla i Stali, w której wykorzystano również dane z kopalń niemieckich i czeskich.



Stopień III – Duże rozluźnienia i uszkodzenia dachówek

w nowej skali skutki wstrząsu rozróżnia się, biorąc pod uwagę typ budynku i jego stan techniczny. W zależności od skutków wstrząsu przypisanych poszczególnym stopniom intensywności drgań wyróżniono odpowiednie poziomy odporności dynamicznej budynków. W ten sposób znacząco poprawiono stopień wiarygodności oceny szkodliwości drgań.

Skala jest siedmiostopniowa – od 0 do VI stopnia pomiarowej intensywności sejsmicznej. Dla poszczególnych stopni opisano zaobserwowane skutki oddziaływania wstrząsów w budynkach i obiektach infrastruktury podziemnej oraz intensywność odczuwania drgań przez ludzi i uciążliwość użytkowania obiektów budowlanych.

Co warto podkreślić, nowa skala ujedynolica oceny oddziaływania wstrząsów górnictwowych na powierzchnię w różnych rejonach górnictwowych – w Polsce dotyczy to głównie zagłębia górnośląskiego i lubelskiego.

Komisja ds. Ochrony Powierzchni działająca przy Wyższym Urzędzie Górnictwowych w Katowicach na posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2018 roku podjęła Uchwałę nr 1/2018, w której pozytywnie zaopiniowała *Zasady stosowania Górnictwowej Skali Intensywności Sejsmicznej GSIS-2017 do prognozy i oceny skutków oddziaływania wstrząsów indukowanych eksploatacją na obiekty budowlane oraz klasyfikacji ich odporności dynamicznej i zaleciła ich stosowanie w kopalniach węgla kamiennego.*



Stopień V – Krzyżowe pęknięcia ściany konstrukcyjnej

Wybrane wydawnictwa GIG

ZASADY STOSOWANIA GÓRNICZEJ SKALI INTENSYWNOŚCI SEJSMICZNEJ GSIS-2017 DO PROGNOZY I OCENY SKUTKÓW ODDZIAŁYWANIA WSTRZĄSÓW INDUKOWANYCH EKSPLOATACJĄ NA OBIEKTY BUDOWLANE ORAZ KLASYFIKACJI ICH ODPORNOŚCI DYNAMICZNEJ

Praca zbiorowa pod redakcją Grzegorza Mutkę
KATOWICE, GŁÓWNY INSTYTUT GÓRNICZWA 2018

Instrukcja dotyczy zasad stosowania Górniczej Skali Intensywności Sejsmicznej GSIS-2017 przeznaczonych do stosowania w zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny. Jest to najnowsza wersja skali, w której wykorzystano doświadczenia z wcześniej opracowanych skal GSIGZWKW i GSIGZWKW-2012 wykonanych dla kopalń ówczesnej Kompanii Węglowej SA oraz skali MSIIS-15 opracowanej w ramach europejskiego projektu finansowanego przez Fundusz Badawczy Węgla i Stali. GSIS-2017 jest skalą empiryczno-pomiarową, pozwalającą na przybliżoną ocenę wpływu oddziaływania wstrząsów górniczych na budynki, w zakresie od drgań nieszkodliwych, przez drgania powodujące uszkodzenie elementów wykończeniowych, aż do wystąpienia uszkodzeń o charakterze konstrukcyjnym. Pozwala również na ocenę uciążliwości użytkowania obiektów budowlanych na terenie występowania wstrząsów górniczych oraz na ocenę odczuwalności wstrząsów przez ludzi.



2017 – RAPORT ROCZNY O STANIE PODSTAWOWYCH ZAGROZEŃ NATURALNYCH I TECHNICZNYCH W GÓRNICTWIE WĘGLA KAMIENNEGO

KATOWICE, GŁÓWNY INSTYTUT GÓRNICZWA 2018

Raport roczny o stanie podstawowych zagrożeń naturalnych i technicznych w górnictwie węgla kamiennego jest to cykliczne wydawnictwo, dostarczające kompleksowych informacji o stanie bezpieczeństwa pracy w polskich kopalniach wydobywających węgiel kamienny. Raport opracowywany jest przez specjalistyczne zespoły badawcze Głównego Instytutu Górniczego. Zawiera nie tylko dane statystyczne charakteryzujące poszczególne zagrożenia, ale przede wszystkim ich analizę i syntetyczne informacje o postępie naukowo-technicznym w sferze metodologii ich rozpoznawania i technologii ograniczających ich występowanie oraz skutki tych zagrożeń. To właśnie te elementy decydują o oryginalności Raportu i dają nieco odmienne spojrzenie na problem zagrożeń występujących w kopalniach węgla kamiennego. Raport składa się z 10 rozdziałów, które poświęcono charakterystyce poszczególnych zagrożeń. W roku 2017 w kopalniach węgla kamiennego wydarzyły się ogółem 1653 wypadki przy pracy, w tym 77,9% zarejestrowano wśród pracowników kopalń, a 22,1% wśród zatrudnionych w firmach obcych. Raport zawiera analizę tych wypadków w powiązaniu z rodzajem zagrożenia (naturalne, techniczne, osobowe, inne) i porównanie tych wielkości do poprzednich lat. Zawiera również informacje dotyczące poziomu monitorowania zagrożeń naturalnych i technicznych w górnictwie węgla kamiennego oraz porównanie wypadkowych skutków zagrożeń naturalnych i technicznych w okresie ostatnich 10 lat.



NISKA EMISJA – JAK SKUTECZNIE JĄ ZWALCZYĆ?

Praca zbiorowa pod redakcją Mariana Turka
KATOWICE, GŁÓWNY INSTYTUT GÓRNICZWA 2017

NISKA EMISJA – WĘGIEL TAK, SMOG NIE.

Praca zbiorowa pod redakcją Mariana Turka
KATOWICE, GŁÓWNY INSTYTUT GÓRNICZWA 2018

Główny Instytut Górniczy wydał dwie monografie poświęcone problemom związanym z tzw. niską emisją. Wydanie obu monografii zostało dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Oba wydawnictwa są rozpowszechniane bezpłatnie. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z Zespołem Wydawnictw i Usług Poligraficznych GIG (tel. 32 259 24 04).





Święci i zmarli

Z natury rzeczy listopad naznaczony jest atmosferą Wszystkich Świętych i nastrojem Wspomnienia Wszystkich Zmarłych.

I przyznam, że z roku na rok coraz bardziej podziwiam, a może lepiej by powiedzieć, że coraz mocniej doceniam mądrość takiego zestawienia, dzień po dniu następujących po sobie wspomnień – najpierw Wszystkich Świętych, a potem Wszystkich Zmarłych.

Stojąc czasem godzinami przy grobach swoich bliskich tworzymy nieopowtarzalną i jedyną w swoim rodzaju wspólnotę żywych z umarłymi.

Ta następująca po sobie sekwencja: święci i zmarli z tym liczebnikowym wyróżnikiem wszyscy, pokazuje niezwykłą nie tyle wiarę, ile wręcz pewność Kościoła, że po pierwsze świętych, czyli zbawionych jest więcej, wielu więcej niż sobie ich ogłosiliśmy, niż by nam się wydawało i niż byśmy sobie mogli wyobrazić. A po drugie, że wszyscy zmarli, każdy z nich z osobna, może być, ma szansę i możliwość być zbawionym, świętym. Każdy ze wszystkich zmarłych może powiększyć, poszerzyć grono wszystkich świętych.

Kiedy polecamy wspólnej modlitwie naszych zmarłych, to po wymienieniu ich z imienia i nazwiska zwykliśmy dodawać: za dusze w czyścicu cierpiące. Nie wiem, czy teolodzy się ze mną zgodzą, ale samo to słowo cierpiące nie do końca przejrzyste oddaje istotę, sens czyścica. Istotą czyścica jest bowiem jego przejściowość.

Przejściowość zaś zakłada czasowość, którą Husserl i Bergson rozumieli jako przeżywanie czegoś, co jest rozciągnięte w czasie. Innymi słowy, idąc tropem ks. dr. Michała Kaszowskiego, którego wykładów dawno temu słuchałem, czyścicie to uwalnianie się po śmierci od wszystkich następstw grzechów, uniemożliwiających doznawanie pełnego szczęścia nieba. To prawda, że jest to bolesne, cierpiące dochodzenie duszy do doskonałej miłości,

ale jeśli mogę tak powiedzieć – zlagodzone przejściowością, czasowością właśnie, jakkolwiek byśmy tu czasu nie rozumieli.

Mimo że czyścicie nie jest miejscem, a stanem, pozwolę sobie na dość lakoniczną i mało teologiczną tezę: czyścicie ma tylko jedne drzwi – do nieba. Czyścicie nie jest stanem zamkniętym, ale otwartym i to w jedną stronę. Z czyścica wychodzi się tylko czystszy, dlatego bliska jest mi logika Św. Wincentego Pallottiego, który gorliwie prosił Boga, by za swoje czyny



(© Jan Czipionka)

mógł chociaż dostąpić łaski czyścica.

I nie chodzi mi o to, żebyśmy ten uświęcony tradycją zwrot za dusze w czyścicu cierpiące jakoś zmieniali czy z niego rezygnowali, ale żebyśmy mieli świadomość, i co ważniejsze – wiarę, że każda nasza taka modlitwa jest skracaniem tego rozciągniętego w czasie oczyszczenia miłości. Każda taka modlitwa jest niwelowaniem dystansu do tych drzwi, za którymi już tylko niebo i drobnym, niezbędnym wręcz wkładem w powiększanie grona wszystkich świętych.

Co roku w wieczór Wszystkich Świętych staję na balkonie mieszkania moich przyjaciół, z którego rozciąga się widok na chorzowski cmentarz św. Jadwigi z przeszło stuletnią kaplicą, jak aureolą oplecioną ciepłym światłem setek, tysięcy zniczy, ożywiających jej ściany. W jej pobliżu grób dziadka Wiktora, którego poznałem jako młodzutki ksiądz i którego rodzina jest mi bliska do dziś, a nieco dalej, o rzut kamieniem, wspólny grób proboszczów Kępińskiego, Dyllusa i Markwicy, przy którym staję co roku.

I tak wyciszony i uspokojony tym widokiem przypomniałem sobie „Sąd z „Tryptyku Rzymskiego”:

W Kaplicy Sykstyńskiej artysta umieścił Sąd.

W tym wnętrzu Sąd dominuje nad wszystkim.

Oto kres niewidzialny stał się tutaj przejmująco widzialny.

Kres i zarazem szczyt przejrzyści – Taka jest droga pokoleń.

Non omnis moriar –

To co we mnie niezniszczalne, teraz staje twarzą w twarz z Tym, który Jest!

Tak zaludniła się ściana centralna sykstyńskiej polichromii.

Pamiętasz, Adamie? On na początku ciebie pytał «gdzie jesteś?»

A ty odrzekłeś: «Ukryłem się przed Tobą, bo jestem nagi».

«Któż ci powiedział, że jesteś nagi?»...

«Niewiasta, którą mi dałeś» podała mi owoc...

Ci wszyscy, którzy zaludniają ścianę centralną sykstyńskiej polichromii, niosą w sobie dziedzictwo twojej wówczas odpowiedzi!

Tego pytania i tej odpowiedzi!

Taki jest kres waszej drogi.



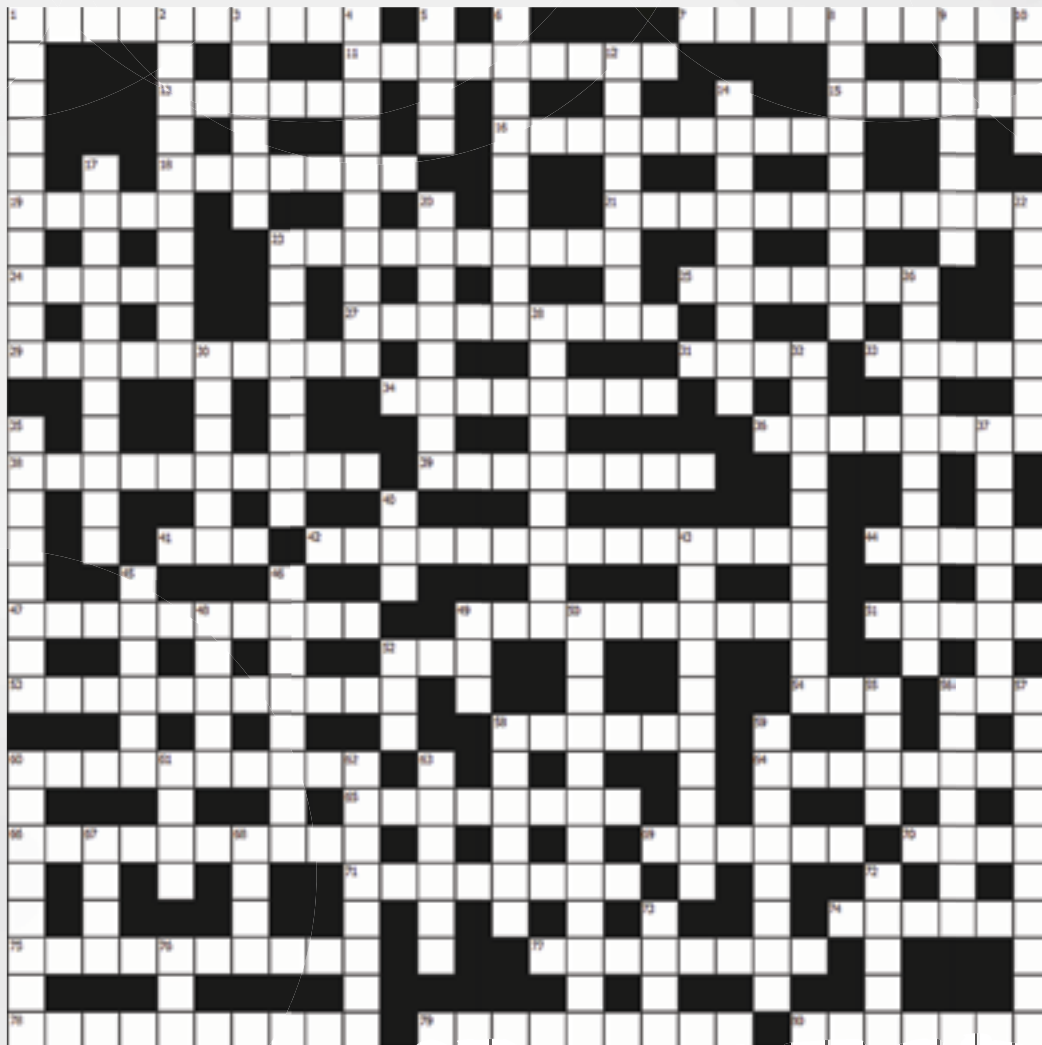
To już 4 lata...

6 października br. minęły cztery lata od katastrofy górniczej, która miała miejsce w KWK „Mysłowice-Wesoła”. W wyniku wybuchu metanu w ścianie wydobywczej 560 na poziomie 665 m życie straciło 5 pracowników, a 30 zostało poszkodowanych. W przeddzień czwartej rocznicy katastrofy w kościele pw. Matki Boskiej Fatimskiej w Wesołej odprawiona została msza św. w intencji wszystkich ofiar i górników poszkodowanych podczas tego wybuchu oraz ich rodzin. 5 października dyrekcja oraz delegacje związków zawodowych złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod tablicą pamiątkową na budynku cechowni kopalni.



Dyrektor Aleksander Chowaniec i Iwona Szychowska, zastępca dyrektora ds. pracowniczo-ekonomicznych składają kwiaty pod tablicą pamiątkową na cechowni.





KRZYŻÓWKA #29

PIONOWO

- szyfruje
- nauka o roślinach leczniczych
- kompozytor
- wystawa
- najwyższy z bogów nordyckich
- długa wieś
- zna czeski
- grecki klub
- zabija
- związki chemiczne
- ma orzechy
- latał dawniej
- element olinowania
- na aperitif
- trzymasz od dołu
- w Egipcie
- z jeleniami
- znacznik
- w stodole
- dekoracyjna posadzka
- dawna zapalniczka
- tureckie słowo oznaczające wodza
- kąpał się i myślał
- państwo w Ameryce Środkowej
- Indris krótkoogonowy
- tak mówi się na komputer
- Boży
- chłodzi
- na paliwo

- demon
- imię
- Wołgograd
- mała część mechanizmu
- może będzie adwokatem
- np. Hel
- wódka z ryżu
- dla studentów
- postojowe
- gaz szlachetny
- Madryt
- imię
- gaz
- lata

POZIOMO

- uzdrowisko pod Krakowem
- drzewo z rodziny morwowatych
- symboliczna laska
- pasmo górskie w północnym Iranie
- pustynia kamienista
- strona procesu
- urządzenie do pielęgnacji trawników
- napisał
- z daleka
- dziś właściciel
- do wróżenia
- stopień
- nad morzem

- żona Hektora
- mały
- placze
- amerykański koszykarz
- ze słynną stacją kolejową
- na południu
- Prus
- na rzece
- nasz dawny sąsiad
- ulica, numer domu...
- zazwyczaj pojedynczy
- cesarz rzymski
- na ścianie
- wąż
- szkołą jedna z wielu
- z Elementarza
- model canona
- bęben
- ostrzeżenie
- szeroki widok
- w Tatrach
- pod Krakowem
- kojarzy się z popiołami
- marka auta
- detal
- bada życie
- zmystowość
- w człowieku
- pierwotniak
- pomaga

Uwaga metan !

JEDNĄ Z OSÓB, KTÓRE DOKONUJĄ POMIARU STĘŻENIA METANU W POWIETRZU ZA POMOCĄ METANOMIERZY PRZENOŚNYCH W WYROBISKACH W POLACH METANOWYCH JEST PRZODOWY.



Nr przodku POKŁAD

DATA	DATA
BADAJĄCY	

PRZODOWY,
CO TAM
PISZECIE?

WYNIKI DOKONANYCH POMIARÓW STĘŻENIA METANU W POWIETRZU SĄ WPISYWANE PRZEZ PRZODOWYCH NA TABLICY KONTROLI METANU.



TO JEST
TABLICA POMIARU METANU
NA KTÓREJ ZAPISUJE WYNIKI
DOKONANYCH POMIARÓW...
CHODŹ, POKAŻĘ CI JAK
MIERZYĆ METAN.

DATA	BADAJĄCY	GODZ	ZAW. CH



TAK WYGLĄDA PRZENOŚNY
METANOMIERZ, KTÓRY POBRAŁEM W PUNKCIE.
STĘŻENIE METANU W POWIETRZU KONTROLUJE SIĘ,
DOKONUJĄC POMIARÓW POD STROPEM WYROBISKA,
NAD OBUDOWĄ WYROBISKA ORAZ W MIEJSCACH
MOŻLIWYCH WYPŁYWÓW LUB GROMADZENIA
SIĘ METANU.



PAMIĘTAJ,
METAN JEST GAZEM
LŻEJSZYM OD POWIETRZA,
DLATEGO POMIAR STĘŻENIA
METANU DOKONUJE SIĘ POD
STROPEM WYROBISKA NIE NIŻEJ
NIŻ 10 CM OD NAJWYŻSZEGO
MIEJSCA NIEZABUDOWANEGO
STROPU, SZCZELNEJ OBUDOWY
LUB OKŁADZINY
OBUDOWY.



POMIAR
STĘŻENIA METANU WSKAZAŁ
POWYŻEJ 2%, MUSIMY
NIEZWŁOCZNIE PODJĄC
DZIAŁANIA.

PGG
family



Volkswagen



Pozostałe modele na stronie www.pggfamily.pl